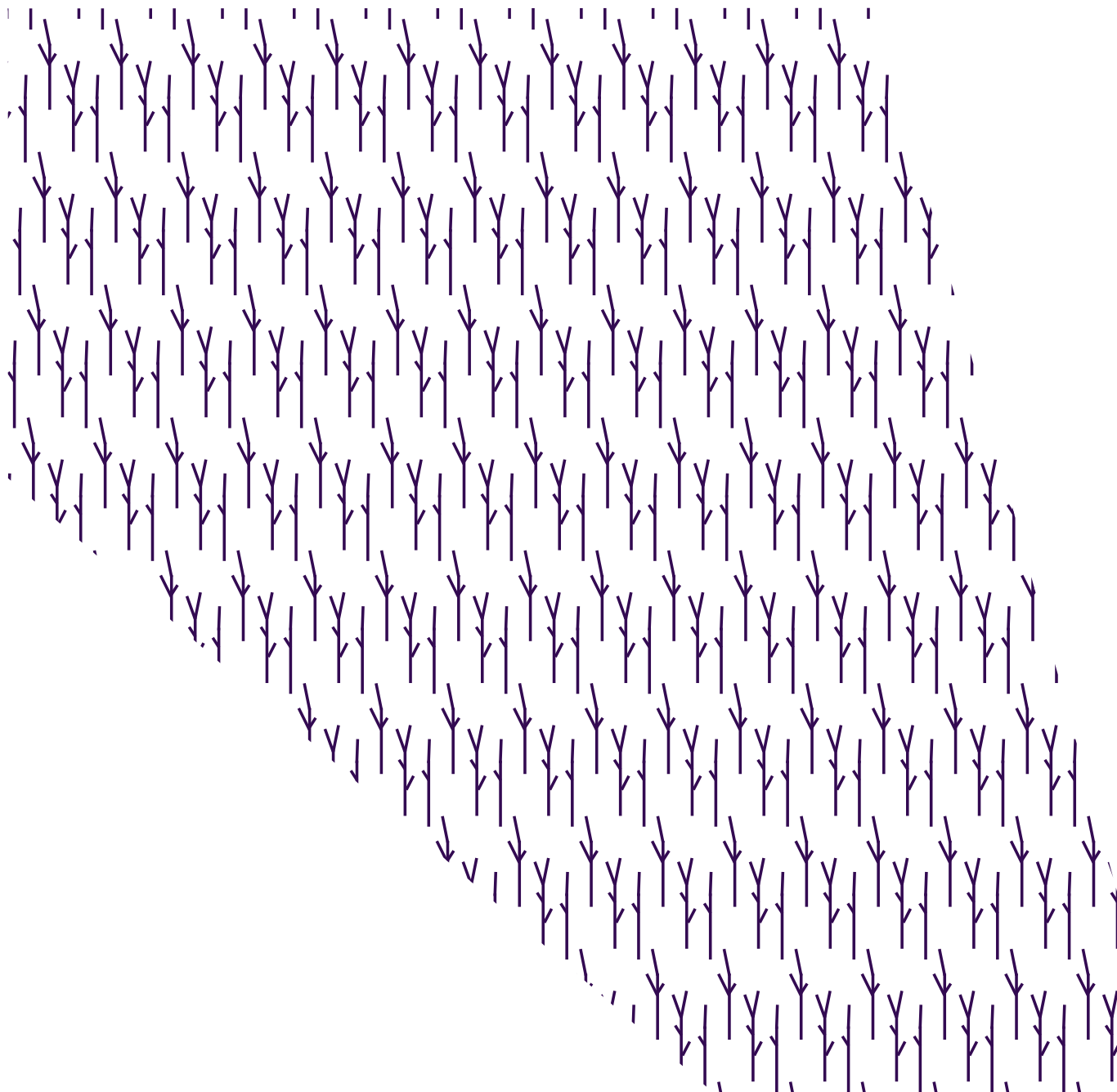


PAMIĘĆ O ZBRODNI KATYŃSKIEJ W POLSCE



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY



Raport dostępny
na otwartej licencji
(Uznanie autorstwa
3.0 Polska, Creative
Commons)

RAPORT Z BADANIA
ILOŚCIOWEGO I JAKOŚCIOWEGO

PAMIĘĆ O ZBRODNI KATYŃSKIEJ W POLSCE



Warszawa, kwiecień 2018



RAPORT Z BADANIA
ILOŚCIOWEGO I JAKOŚCIOWEGO



Raport dostępny
na otwartej licencji
(Uznanie autorstwa
3.0 Polska, Creative
Commons)

AUTORZY RAPORTU:
ZUZANNA MACIEJCZAK
MARLENA MODZELEWSKA
DR HAB. RAFAŁ WIŚNIEWSKI, PROF. UKSW

ZAŁOŻENIA BADAWCZE:
ZUZANNA MACIEJCZAK
MARLENA MODZELEWSKA
ROCH DĄBROWSKI
MAKSYMILIAN OLENDEREK

REALIZACJA SONDAŻU: PBS

KOMENTARZ HISTORYKA:
DR HAB. TADEUSZ PAWEŁ RUTKOWSKI

SKŁAD I OPRACOWANIE GRAFICZNE:
MARCIN GROHS

REDAKCJA JĘZYKOWA I KOREKTA:
IWONA HARDEJ

Raport jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Narodowego Centrum Kultury. Zezwala się na dowolne wykorzystanie treści – pod warunkiem zachowania niniejszej informacji licencyjnej i wskazania Narodowego Centrum Kultury jako właściciela praw do tekstu. Treść licencji jest dostępna na stronie <http://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/>. Narodowe Centrum Kultury jest instytucją państwową, działającą na rzecz rozwoju kultury w Polsce.



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

ul. Płocka 13
01-231 Warszawa

<http://nck.pl>
<http://www.nck.pl/badania/>
<https://www.facebook.com/nowoscibadawczenck/>

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

SPIS TREŚCI

KONTEKST BADANIA	4
GŁÓWNE WNIOSKI	5
METODOLOGIA	7
1. Część ilościowa	7
2. Część jakościowa	8
WYNIKI BADANIA	9
1. Wiedza Polaków na temat Zbrodni Katyńskiej	9
2. Znaczenie przypisywane Zbrodni Katyńskiej	16
3. Upamiętnianie i transmisja pamięci	21
3.1. Udział w praktykach upamiętniania	21
3.2. Transmisja pamięci między pokoleniami	27
4. Nośniki i „strażnicy pamięci” Zbrodni Katyńskiej	33
4.1. Symbole kojarzone ze Zbrodnią Katyńską	33
4.2. Odbiór tekstów kultury	48
4.3. „Strażnicy pamięci”	54
KOMENTARZ HISTORYKA	57
BIBLIOGRAFIA	61
ANEKS	62

KONTEKST BADANIA

5 marca 1940 roku najwyższe władze radzieckie wydały rozkaz wymordowania polskich jeńców wojennych z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie oraz Polaków przetrzymywanych w więzieniach NKWD na obszarze przedwojennych wschodnich województw Rzeczypospolitej. Wiosną tego samego roku potajemnie rozstrzelano około 22 tysiące obywateli Polski. Byli wśród nich oficerowie Wojska Polskiego, policjanci i oficerowie rezerwy: urzędnicy, lekarze, profesorowie, prawnicy, nauczyciele, inżynierowie, duchowni, literaci, kupcy, działacze społeczni. Cały proces starannie zaplanowano – przyszłe ofiary po poprzednim przetrzymywaniu w obozach zostały wywiezione do lasu katyńskiego i pozostałych miejsc kaźni, gdzie były masowo zabijane strzałem w tył głowy.

Mogily w Katyniu ujawnili Niemcy w kwietniu 1943 roku. Przy zaangażowaniu międzynarodowej komisji ekspertów przeprowadzili częściowe ekshumacje oraz podali wiadomość o radzieckiej zbrodni. Polski rząd emigracyjny zwrócił się z prośbą o zbadanie sprawy do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, co Stalin wykorzystał do zerwania stosunków dyplomatycznych z polskim rządem, a winę za zbrodnię w Katyniu przypisał Niemcom.

Prawda o wydarzeniach z 1940 roku była fałszowana i zatajana przez lata. W PRL-u, zgodnie z oficjalną wersją władz radzieckich, którą określa się mianem „kłamstwa katyńskiego”, odpowiedzialnością za zbrodnię obciążano Niemcy lub pomijano sprawę milczeniem. O prawdę zabiegali polskie środowiska emigracyjne. Dopiero po 1989 roku zaczęto otwarcie mówić o losie polskich jeńców i pozostałych ofiar – w 1990 r. prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow przyznał, że mordu dokonali Rosjanie i udostępnił stronie polskiej część dokumentów.

Narodowe Centrum Kultury od 2007 roku prowadzi działania edukacyjne dotyczące Zbrodni Katyńskiej¹. Przy okazji kolejnej odsłony kampanii społecznej **chcieliśmy się dowiedzieć, jak dzisiaj w Polsce kształtuje się pamięć o zbrodni z 1940 roku i jej następstwach**. Zaprojektowane zostały dwie części badania – sondaż na reprezentatywnej próbie Polaków oraz pogłębiające badanie jakościowe, **na które złożyły się wywiady grupowe**. Ich uczestnikami były osoby bliżej związane z historią Zbrodni Katyńskiej poprzez: a) więzy rodzinne, b) zaangażowanie społeczne lub zawodowe w jej upamiętnianie, c) zainteresowanie historią najnowszą. **Poniższy raport jest pełnym opracowaniem wyników z ilościowej i jakościowej części badania.**

Problemy badawcze, które przed sobą postawiliśmy, dotyczyły czterech istotnych komponentów kształtujących pamięć społeczną, czyli:

1. wiedzy o wydarzeniach z przeszłości,
2. znaczeń im przypisywanych,
3. form upamiętniania,
4. kluczowych nośników pamięci (symboli i tekstów kultury), a także osób i instytucji podtrzymujących pamięć.

¹ Zob. www.pamietamkatyn1940.pl.

Częściowe powtórzenie w sondażu pytań zadawanych w ubiegłych latach przez instytucje i firmy badawcze pozwala nam nie tylko na uchwycenie obecnego stanu pamięci społecznej dotyczącej wydarzeń z 1940 roku, ale również na wskazanie zmian, jakim podlega ona w czasie.

GLÓWNE WNIOSKI

- Zdecydowana większość Polaków słyszała o Zbrodni Katyńskiej (90%). 10% deklaruje, że nic nie wie na ten temat. W porównaniu z wynikami badań z 2007 i 2010 roku wzrósł odsetek osób, które przyznają, że nic o niej nie wiedzą. Największą grupę wśród nich stanowią młodzi (15–39 lat). Zmalał również odsetek osób, które „wiele słyszały na ten temat”, na rzecz osób, które „o tym słyszały”. Zmiany wyników może wyjaśniać fakt, że film „Katyń” Andrzeja Wajdy i katastrofa smoleńska stanowiły tzw. *memory events*², które odpowiednio w latach 2007/2008 i 2010 mogły wpłynąć na wzrost społecznego zainteresowania tematem Zbrodni Katyńskiej. W świetle najnowszych wyników wydaje się, że obecnie owo zainteresowanie nieznacznie osłabło.
- Polacy w zdecydowanej większości wiedzą, kto jest odpowiedzialny za zbrodnię w Katyniu (81%). Od roku 2007 obserwujemy systematyczny wzrost prawidłowych odpowiedzi, przy czym największy skok nastąpił w roku 2010 i utrzymuje się do dzisiaj. Można dostrzec jednak pewne różnice w podgrupach wiekowych. To osoby starsze częściej wskazują poprawną odpowiedź i rzadziej twierdzą, że „nie jest to do końca ustalone”. Odpowiedzialność Niemców błędnie wskazało ogółem 3% badanych.
- Biorąc pod uwagę ogół mieszkańców Polski, Zbrodni Katyńskiej jako wydarzeniu historycznemu przypisywane jest obecnie mniejsze znaczenie niż 10 lat temu. Spadł odsetek osób uważających, że zbrodnia i „kłamstwo katyńskie” miały bardzo duży wpływ na powojenne losy Polski. Jednocześnie wzrósł odsetek odpowiedzi wskazujących na małe oddziaływanie tych wydarzeń.
- 14% badanych wskazało 13 kwietnia – Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej (oficjalnie ustanowiony w 2007 roku) jako jedno ze świąt państwowych / rocznic zasługujących na szczególne upamiętnienie. Znaczenie tego dnia jest porównywalne do 17 września i 19 kwietnia (wskazywane równie często).
- Oprócz 13 kwietnia równie częstą okazją dla upamiętniania ofiar zbrodni z 1940 roku jest 11 listopada. Inne często wskazywane daty to 1 i 2 listopada. Najpopularniejsze sposoby upamiętniania to odwiedzenie symbolicznego miejsca upamiętniającego ofiary, udział w uroczystościach i mszach.
- W przypadku pamięci o Zbrodni Katyńskiej istotne znaczenie mają religijne formy upamiętniania i religijna symbolika. Wskazują na to wyniki dotyczące udziału w nabożeństwach jako jednej z form upamiętniania, spontaniczne wymienianie krzyża jako symbolu kojarzącego się z Katyniem czy stosunkowo wysoka rozpoznawalność obrazu Matki Boskiej Katyńskiej. Powyższe wyniki mogą być konsekwencją faktu, że w okresie PRL-u to kościoły i cmentarze były przestrzeniami, gdzie pamięć o Katyniu, fałszowana i „zamazywana” przez państwo, mogła być pielęgnowana.

2 A. Etkind, R. Finnin i in., *Remembering Katyn*, Polity Press, Cambridge 2012.

- Na podstawie wyników sondażu dostrzega się, że pamięć o Zbrodni Katyńskiej, po latach „kłamstwa katyńskiego” i tabuizacji, obecnie jest postrzegana jako pamięć oficjalna, o którą troszczą się instytucje państwowe. Wyniki sondażu wskazują też na świadomość, że ważna jest również rola rodzin katyńskich i obywateli jako strażników pamięci o ofiarach. Zdaniem badanych biorących udział w dyskusjach grupowych (związanych z historią Zbrodni Katyńskiej rodzinnie, poprzez działalność społeczną i zawodową lub zainteresowania) obowiązek dbania o pamięć o Zbrodni Katyńskiej spoczywa nie tylko na rodzinach katyńskich, ale i na instytucjach państwowych. Badani podkreślali też skuteczność oraz społeczne znaczenie inicjatyw oddolnych i osadzonych lokalnie.
- W ogólnopolskim sondażu badani, którzy dowiedzieli się prawdy o Katyniu przed 1989 rokiem, najczęściej jako źródło wiedzy wymieniają rodzinę i przyjaciół. Z kolei ci, którzy poznali historię Zbrodni Katyńskiej już po przełomie, najczęściej wskazują media, szkołę i film jako źródło wiadomości na ten temat. W przypadku pamięci o Zbrodni Katyńskiej jesteśmy zatem świadkami procesu, kiedy w miejsce tzw. pamięci komunikacyjnej (przekazywanej w interakcjach „twarzą w twarz”, poprzez opowieści w gronie najbliższych) coraz ważniejsza staje się „pamięć kulturowa”³, która utrwalana jest za pomocą nośników takich, jak: podręczniki szkolne, dzieła kultury, rytuały czy muzea.
- Jak wskazują wyniki ogólnopolskiego sondażu, oprócz filmu Andrzeja Wajdy pt. „Katyń” brakuje jednak tekstów kultury, które byłyby znane szerszemu gronu odbiorców. Spośród 40% badanych, którzy deklarują znajomość książek, filmów lub innych dzieł dotyczących zbrodni, 88% z nich wskazało wyżej wymieniony film fabularny. Pozostałe odpowiedzi są w większość bardzo ogólne: filmy dokumentalne, książki o Katyniu itp.
- Podtrzymywanie pamięci o Zbrodni Katyńskiej za pomocą środków charakterystycznych dla popkultury wśród osób ze środowisk rodzin katyńskich i „strażników pamięci” biorących udział w dyskusjach grupowych spotyka się ze zróżnicowanymi opiniami i reakcjami. Z jednej strony badani podkreślają potrzebę edukowania o historii i mówienia o niej nowoczesnym i atrakcyjnym językiem, po to by trafić poza wąski krąg zainteresowanych. Z drugiej strony wyrażają również obawę przed banalizacją, uproszczeniami i w konsekwencji niedostarczaniem rzetelnej wiedzy. Granicą dopuszczalnych sposobów odwoływania się do historii Zbrodni Katyńskiej, która dość wyraźnie zarysowała się podczas dyskusji grupowych, jest noszenie tzw. odzieży patriotycznej. Nieadekwatność tej formy w przypadku tematu Zbrodni Katyńskiej dostrzegały również osoby, które ogólnie nie odnoszą się krytycznie do takiego sposobu manifestowania patriotyzmu.
- Po porównaniu ogółu wypowiedzi osób związanych osobiście z historią Zbrodni Katyńskiej z wypowiedziami pozostałych osób biorących udział w badaniu, wyłania się następujący wniosek: rodziny mówią o Zbrodni Katyńskiej głównie w kontekście osobistych dramatów ofiar i ich bliskich (cierpiących ze względu na samotność, brak wiedzy o bliskich, kłamstwo katyńskie i tabuizację), z kolei pozostałe osoby opisują Zbrodnię Katyńską przede wszystkim jako tragedię w skali kraju i regionu, wydarzenie o charakterze politycznym (np. jako celowe osłabienie polskich elit).

3 Zob. J. Assmann, *Kultura pamięci*, w: M. Saryusz-Wolska, *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, tłum. A. Kryczyńska-Pham, Universitas, Kraków 2009, s. 86.

- Z przeprowadzonych z potomkami ofiar Zbrodni Katyńskiej wywiadów wyłaniają się trzy charakterystyczne postawy rodzin wobec wydarzenia. 1) W części rodzin temat jest bardzo żywy i od zawsze mówiło się o nim w najbliższym otoczeniu. Niektórzy bardzo aktywnie angażują się w dbanie o pamięć o Katyniu. 2) Część potomków stwierdziła, że w ich rodzinach o wydarzeniu rozmawia się okazjonalnie, np. przy okazji uroczystości rodzinnych. 3) Z kolei niektórzy relacjonowali, że w ich rodzinach sporadycznie lub w ogóle nie rozmawiało się o Zbrodni Katyńskiej do momentu transformacji ustrojowej, później mogło to ulec zmianie. Wśród niektórych rodzin temat nie jest podejmowany, ponieważ brakuje sposobu, jak o nim rozmawiać.
- Zebrane podczas wywiadów grupowych wypowiedzi sugerują, że z punktu widzenia osób związanych z pamięcią o Zbrodni Katyńskiej i interesujących się historią najważniejszymi symbolami (z tych, które prezentowaliśmy również w sondażu) są wizerunek Matki Boskiej Katyńskiej i guzik katyński, które wskazywane były jako osobiście istotne lub najbardziej nośne. Spontanicznie badani wskazywali również na doniosłość innych symboli – przede wszystkim kluczowe znaczenie samego lasu katyńskiego.
- W ogólnopolskim sondażu oraz w wywiadach grupowych respondenci spontanicznie wymieniali te same symbole kojarzące się ze Zbrodnią Katyńską, co wskazuje na obecność pewnego u wspólnionego zestawu wyobrażeń budujących pamięć o tym wydarzeniu, na który składają się m.in.: krzyże, las katyński, guziki od mundurów, wizerunek Matki Boskiej Katyńskiej.

METODOLOGIA

1. Część ilościowa



Badanie sondażowe na zlecenie NCK zrealizowała firma PBS w dniach 25–27.08.2017 r. w ramach cyklicznego badania typu Omnibus. Przeprowadzono je na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie liczącej 1000 osób w wieku 15+. Dobór próby kontrolowany był ze względu na 4 zmienne demograficzne: płeć, wiek, wykształcenie i wielkość miejscowości. Badanie zrealizowano metodą CAPI (*Computer Assisted Personal Interview*), czyli wywiadów bezpośrednich (twarzą w twarz) przeprowadzonych w domach respondentów za pomocą komputera.

Zastosowano schemat losowania warstwowego, wielostopniowego. Jednostkami losowania I stopnia były obwody statystyczne GUS, jednostkami losowania kolejnego stopnia adresy lokali mieszkalnych. Następnie dobrani zostali respondenci. W przypadku dwóch pierwszych stopni losowania wykorzystany był operat GUS.

Dobrana w opisany wyżej sposób próba licząca 1000 osób umożliwia wnioskowanie o badanych zjawiskach z dokładnością do +/- 3%.

Kwestionariusz opracowały Dział Badań i Analiz oraz Dział Edukacji Kulturalnej Narodowego Centrum Kultury. Złożyły się nań pytania zadawane w ubiegłych latach przez

2. Część jakościowa



W drugiej części badania, pogłębiającej wątki podjęte w sondażu i skoncentrowanej na szczególnych grupach badanych, zrealizowaliśmy 6 zogniskowanych wywiadów grupowych. W każdej dyskusji uczestniczyło 7–8 osób. Wywiady zrealizował Dział Badań i Analiz NCK w listopadzie 2017 roku w Warszawie i Krakowie. Osoby biorące udział w badaniu były rekrutowane przez firmę Glimpse (zajmującą się realizacją badań jakościowych) według następujących wytycznych:

1) Potomkowie i członkowie rodzin ofiar Zbrodni Katyńskiej. Grupa młodsza (ok. 15–30 lat).	3) Osoby zainteresowane historią najnowszą (za-znajomione z kontekstem Zbrodni Katyńskiej, ale nie-związane i niezaangażowane osobiście w podtrzymywanie pamięci o niej); grupa starsza (wiek 30+).	5) „Strażnicy pamięci” Zbrodni Katyńskiej (zaangażowani w podtrzymywanie pamięci), np. lokalni liderzy opinii, lokalni liderzy społeczni, przedstawiciele NGO, samorządowcy, pracownicy instytucji kultury, działacze/aktywiści społeczni, nauczyciele; grupa młodsza (do 40 r.ż).	Warszawa
1 FGI, N=6–8 osób	1 FGI, N=6–8 osób	1 FGI, N=6–8 osób	
2) Potomkowie i członkowie rodzin ofiar Zbrodni Katyńskiej. Grupa starsza (wiek 30+).	4) Osoby zainteresowane historią najnowszą (za-znajomione z kontekstem Zbrodni Katyńskiej, ale nie-związane i niezaangażowane osobiście w podtrzymywanie pamięci o niej); grupa młodsza (ok. 15-30 lat).	6) „Strażnicy pamięci” Zbrodni Katyńskiej (zaangażowani w podtrzymywanie pamięci), np. lokalni liderzy opinii, lokalni liderzy społeczni, przedstawiciele NGO, samorządowcy, pracownicy instytucji kultury, działacze/aktywiści społeczni, nauczyciele; grupa starsza (wiek 40+).	Kraków
1 FGI, N=6–8 osób	1 FGI, N=6–8 osób	1 FGI, N=6–8 osób	

Podczas określania kryteriów rekrutacyjnych zależało nam na uwzględnieniu i porównaniu ze sobą punktów widzenia trzech grup:

- potomków i członków rodzin ofiar Zbrodni Katyńskiej: z pokolenia wnuków i prawnuków (wśród nich członków organizacji zreszających rodziny katyńskie),
- „strażników pamięci” o Zbrodni Katyńskiej (niekoniecznie związanych z nią poprzez historię własnej rodziny),
- osób zainteresowanych historią najnowszą, ale niezwiązanych i niezaangażowanych osobiście w podtrzymywanie pamięci o niej.

Wywiady realizowaliśmy w Warszawie i w Krakowie, aby zwiększyć szansę dotarcia do rodzin i „strażników pamięci”.

Należy podkreślić, że w związku z tak wąsko określonymi kryteriami doboru osób, których opinie zamierzaliśmy poznać, proces rekrutacyjny był dużym wyzwaniem. Ostatecznie udało się zrealizować wszystkie zaplanowane wywiady, jednak przy bardziej łagodnych kryteriach. Podstawowe różnice względem założeń polegały na tym, że w grupach osób młodszych pojawiały się pojedyncze osoby wykraczające poza określoną granicę wieku i na odwrót. Ponadto w przypadku warszawskiej grupy „strażników pamięci” w dyskusji brały udział osoby o bardzo zróżnicowanym stopniu zaangażowania w podtrzymywanie pamięci Zbrodni Katyńskiej: od sporadycznego edukowania o niej po pracę zawodową związaną z upamiętnianiem. Przedłożone różnice braliśmy pod uwagę podczas analizowania i interpretowania przebiegów dyskusji.

WYNIKI BADANIA

1. Wiedza Polaków na temat Zbrodni Katyńskiej

Zgodnie z koncepcją Maurice'a Halbwachsa „pamięć podlega ciągłemu procesowi rekonstruowania przeszłości przez jednostkę, która należąc do określonej zbiorowości, kształtuje pamięć według wyznaczonych przez tę zbiorowość ram, gdyż to właśnie w ramach myślenia zbiorowego zawarte są środki umożliwiające zbudowanie poczucia ciągłości i relacji z przeszłością”⁴. Przed 1989 rokiem na temat Zbrodni Katyńskiej funkcjonowały dwie odmienne ramy pamięci: oficjalnie przypisywano odpowiedzialność za zbrodnię Niemcom lub tuszowano sprawę, z kolei część społeczeństwa, dzięki przekazom rozpowszechnianym wśród rodzin i znajomych, wiedziała, kto rzeczywiście ją popełnił. Obecnie funkcjonuje wspólna społeczna rama pamięci, zgodna z rzeczywistymi wydarzeniami. Chcieliśmy się zatem dowiedzieć, jaki jest dzisiaj stan wiedzy Polaków na temat Zbrodni Katyńskiej. Jest to szczególnie ważne w kontekście wielu lat ukrywania prawdy na temat wydarzeń w Katyniu oraz niemal dziesięcioletniej historii święta Dnia Ofiar Zbrodni Katyńskiej.

Czy Polacy słyszeli o Zbrodni Katyńskiej?

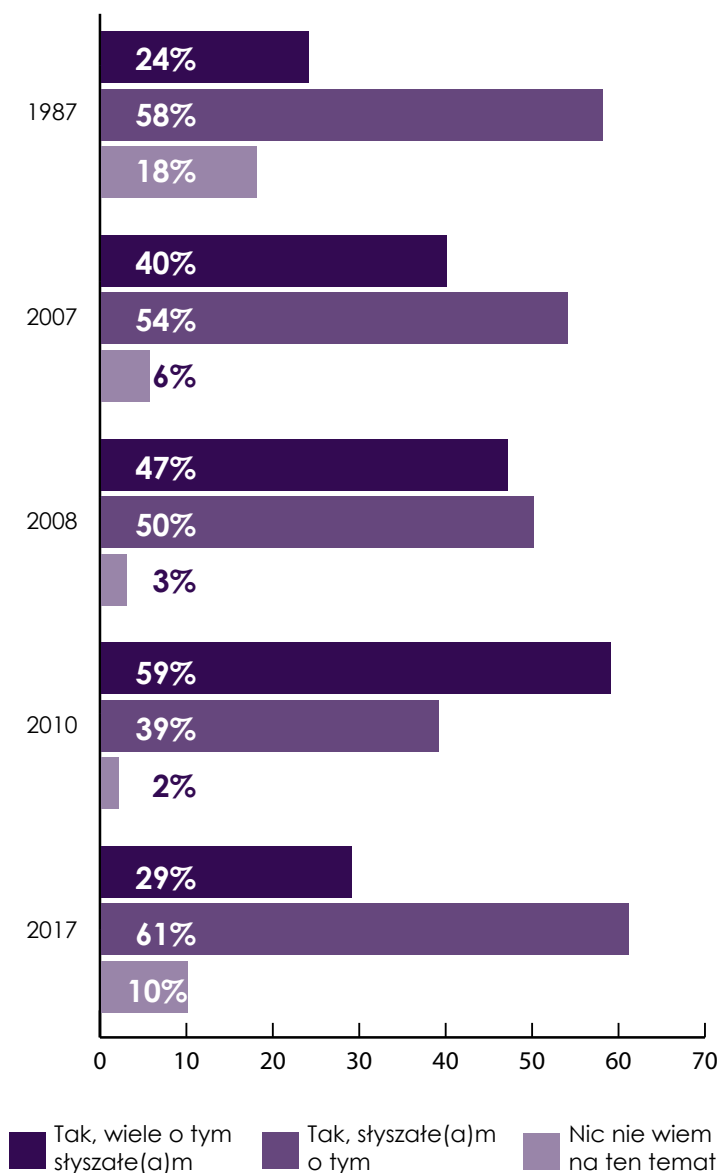


Badani spytani w sondażu o to, czy słyszeli o zbrodni w Katyniu, w zdecydowanej większości odpowiadali twierdząco. Większość osób, które są świadome tych wydarzeń, odpowiadała „tak, słyszałem(a)m o tym” – 61% przy 29% osób, które „wiele o tym słyszały”. Z kolei 10% badanych nic nie wie na ten temat. Zauważyliśmy, że w im starszej grupie wiekowej znalazł się respondent, tym częściej wskazywał odpowiedź „tak, wiele o tym słyszałem” i jednocześnie tym rzadziej „nic nie wiem na ten temat”. W porównaniu z 2010 rokiem spadł o 30% odsetek osób, które wiele o tym słyszały, zaś o 7% wzrósł odsetek tych, którzy nic nie wiedzą na ten temat. W tym miejscu warto zwrócić uwagę, że w 2007 roku wyświetlano w kinach popularny film Andrzeja Wajdy „Katyn”, którego wpływ mógł być jeszcze znaczący w 2010 roku. Dodatkowo sondaż w 2010 roku został przeprowadzony tuż po katastrofie smoleńskiej, stąd też może

4 K. Kaźmierska, *Społeczne ramy pamięci*, w: *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska i R. Traba, Scholar, Warszawa 2014.

wynikać wysoki odsetek odpowiedzi „tak, wiele o tym słyszałem(a)”. W 2017 roku nie było w Polsce na tyle nagłośnionych wydarzeń, które mogłyby w znaczący sposób wpłynąć na zwiększenie świadomości o Zbrodni Katyńskiej wśród Polaków. Wydaje się, że temat się „zaciera”, nie jest tak często podejmowany jak 7–10 lat temu.

Wykres 1. Czy słyszał(a) Pan(i) o zbrodni dokonanej w czasie II wojny światowej na polskich jeńcach w Katyniu?



1987: N=1374 (CBOS), 2007: N=1000 (TNS OBOP), 2008: N=1000 (TNS OBOP), 2010: N=1003 (TNS OBOP); 2017: N=1000 (NCK/PBS)

Następnie respondenci zostali poproszeni o doprecyzowanie swojej odpowiedzi: co konkretnie słyszeli na ten temat. Najczęściej padały odpowiedzi: „wymordowanie polskich jeńców, oficerów, żołnierzy” (82%) oraz „mord dokonany przez Związek Radziecki, NKWD, Stalina, Rosję” (35%). Polacy słyszeli o Zbrodni Katyńskiej zatem głównie w kontekście tego, kto był sprawcą zbrodni, a kto jej ofiarą.

Tabela 1. Proszę powiedzieć, co Pan(i) o tym słyszał(a)? Pytanie otwarte.	
Wymordowanie polskich jeńców, oficerów, żołnierzy	82%
Mord dokonany przez Związek Radziecki, NKWD, Stalina, Rosję	35%
Opis okoliczności zbrodni i miejsca zbrodni	26%
Fałszowanie, ukrywanie historii przez Rosjan	5%
Wymordowanie polskiej inteligencji	4%
Film Andrzeja Wajdy	3%
Inne	3%
Trudno powiedzieć	4%

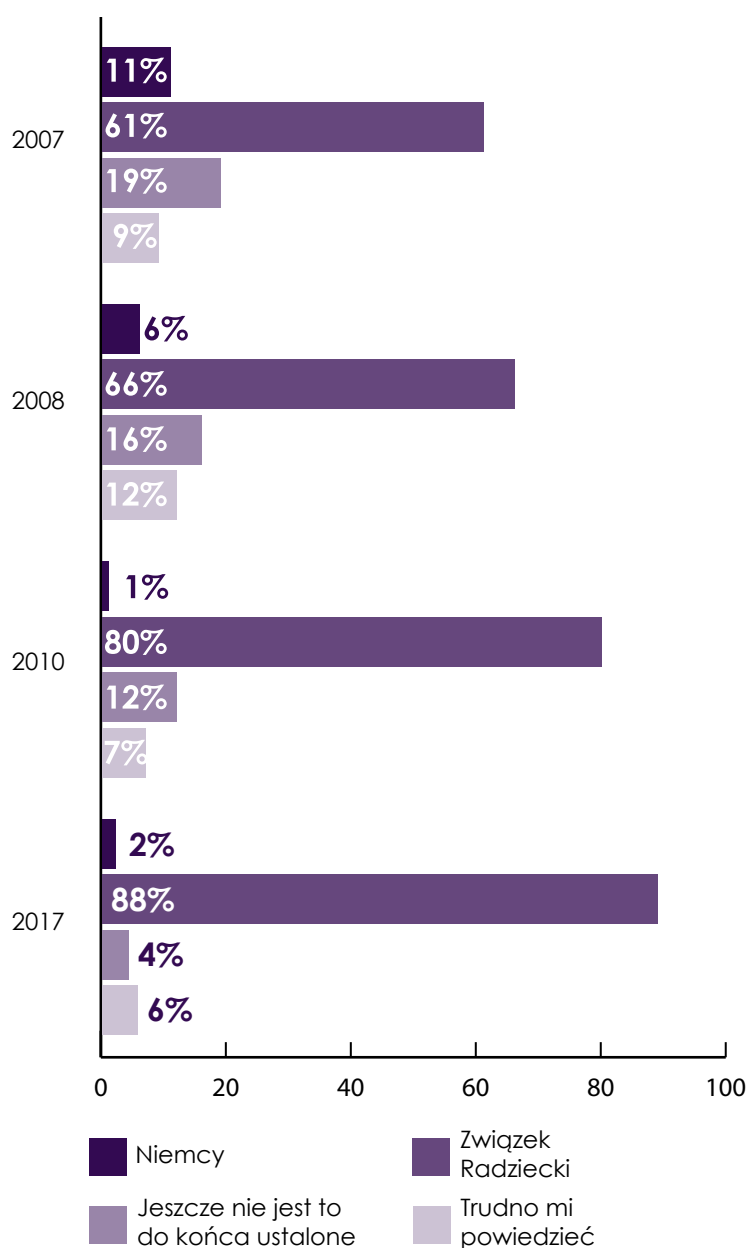
2017: N=907 (NCK/PBS)

Odpowiedzialność za zbrodnię

Ogół badanych pytanych o to, kto ponosi odpowiedzialność za zbrodnię w Katyniu, udzielał najczęściej prawidłowej odpowiedzi – Związek Radziecki (81%). Zdecydowana większość Polaków wie, kto jest odpowiedzialny za zbrodnię w Katyniu, jednocześnie w sumie 19% nie jest pewna swojej odpowiedzi, twierdzi, że nie zostało to dotychczas ustalone lub wskazuje na Niemcy (3% ogółu Polaków). Być może fałszowanie i tabuizowanie przez wiele lat historii Katynia ma do dzisiaj konsekwencje dla wiedzy historycznej Polaków.

Chcieliśmy się również przekonać, jak wartość tego wskaźnika zmieniała się na przestrzeni lat. W poprzednich latach TNS OBOP zadawał pytanie o odpowiedzialność za zbrodnię tylko tym osobom, które na pytanie „Czy słyszał(a) Pan(i) o zbrodni dokonanej w czasie II wojny światowej na polskich jeńcach w Katyniu?” odpowiedziały twierdząco. Wskaźnik prawidłowej odpowiedzi w tej grupie osób systematycznie wzrastał na przestrzeni lat 2007–2010. Zgodnie z przeprowadzonymi przez nas badaniami, przez ostatnie 7 lat odsetek ten wzrósł o kolejne 8% (z 80 do 88%). Obserwuje się również spadek odpowiedzi „nie jest to do końca ustalone” (z 12 do 4%). Pozostałe odpowiedzi („Niemcy”, „trudno powiedzieć”) uzyskały porównywalne wartości jak w 2010 roku.

Wykres 2. Kto, Pana(i) zdaniem, ponosi odpowiedzialność za zbrodnię w Katyniu? Odpowiedzi osób, które słyszały o Zbrodni Katyńskiej.

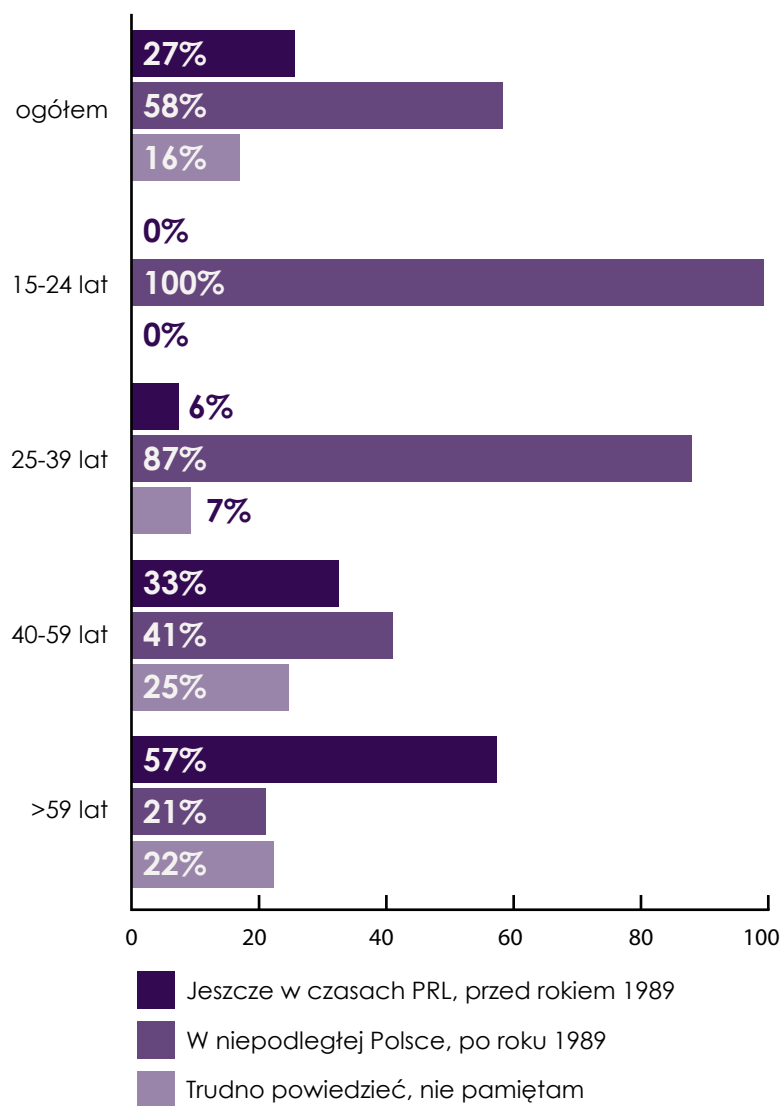


2007: N=936 (TNS OBOP), 2008: N=968 (TNS OBOP), 2010: N=978 (TNS OBOP), 2017: N=898 (NCK/PBS)

Kiedy i w jaki sposób Polacy poznali prawdę o Katyniu?

Byliśmy ciekawi, kiedy ankietowani poznali prawdę o wydarzeniach w Katyniu. Odpowiedzi te wydają się najbardziej interesujące, gdy zestawimy je z podziałem na grupy wiekowe. Wyniki, choć częściowo zgodne z intuicjami, przyniosły kilka nieoczywistych wniosków. Mimo ukrywania prawdy o Zbrodni Katyńskiej, stosunkowo dużo osób dowiedziało się o niej przed 1989 rokiem. Widać to szczególnie wśród najstarszej grupy wiekowej >59, w której najwięcej osób, w porównaniu z innymi grupami wiekowymi, wskazało, że poznały prawdę o tym wydarzeniu w czasach PRL-u (57%). W grupie 40-59 lat odpowiedzi rozkładają się w inny sposób (33% dowiedziało się przed 1989 rokiem; 41% po 1989 roku; 25% tego nie pamięta).

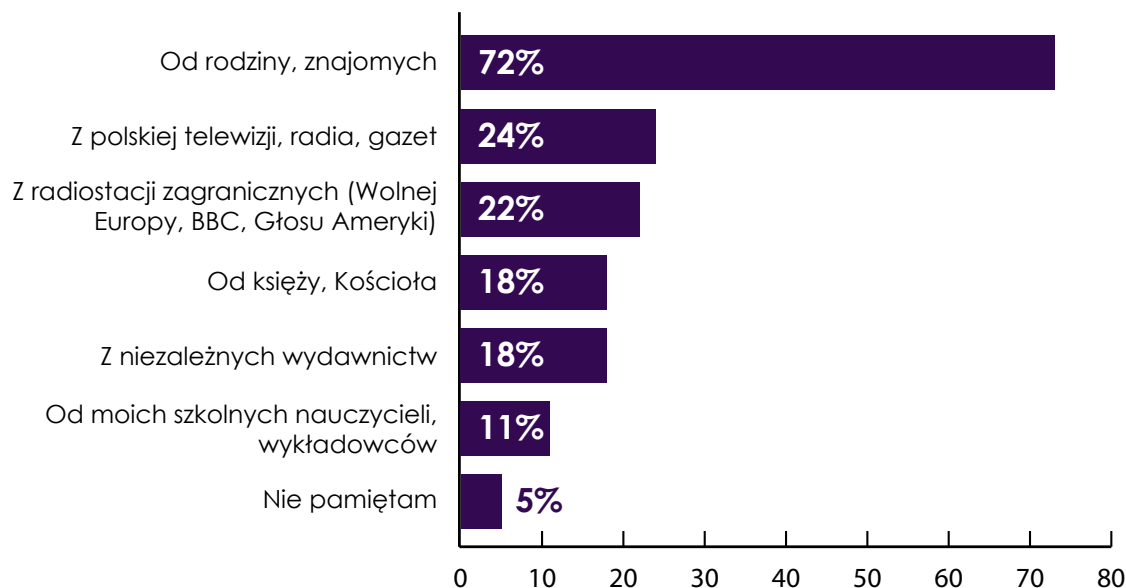
Wykres 3. Kiedy poznał(a) Pan(i) prawdę o tym, co zdarzyło się w Katyniu? Odpowiedzi osób, które słyszały o Zbrodni Katyńskiej.



2017: N=898 (NCK/PBS)

Badani, którzy dowiedzieli się o zbrodni przed rokiem 1989, najczęściej dowiadywali się o wydarzeniu od rodziny, znajomych (72%), z polskiej telewizji, radia, gazet (24%) i z radiostacji zagranicznych (22%). W czasach, kiedy nie można było mówić o Katyniu otwarcie, dużą rolę odegrał nieoficjalny przekaz: rodzina, znajomi, Kościół, zagraniczne media.

Wykres 4. Skąd dowiedział(a) się Pan(i) o tym, co się wydarzyło w Katyniu? Pytanie zadano osobom, które dowiedziały się o Katyniu przed 1989 rokiem.

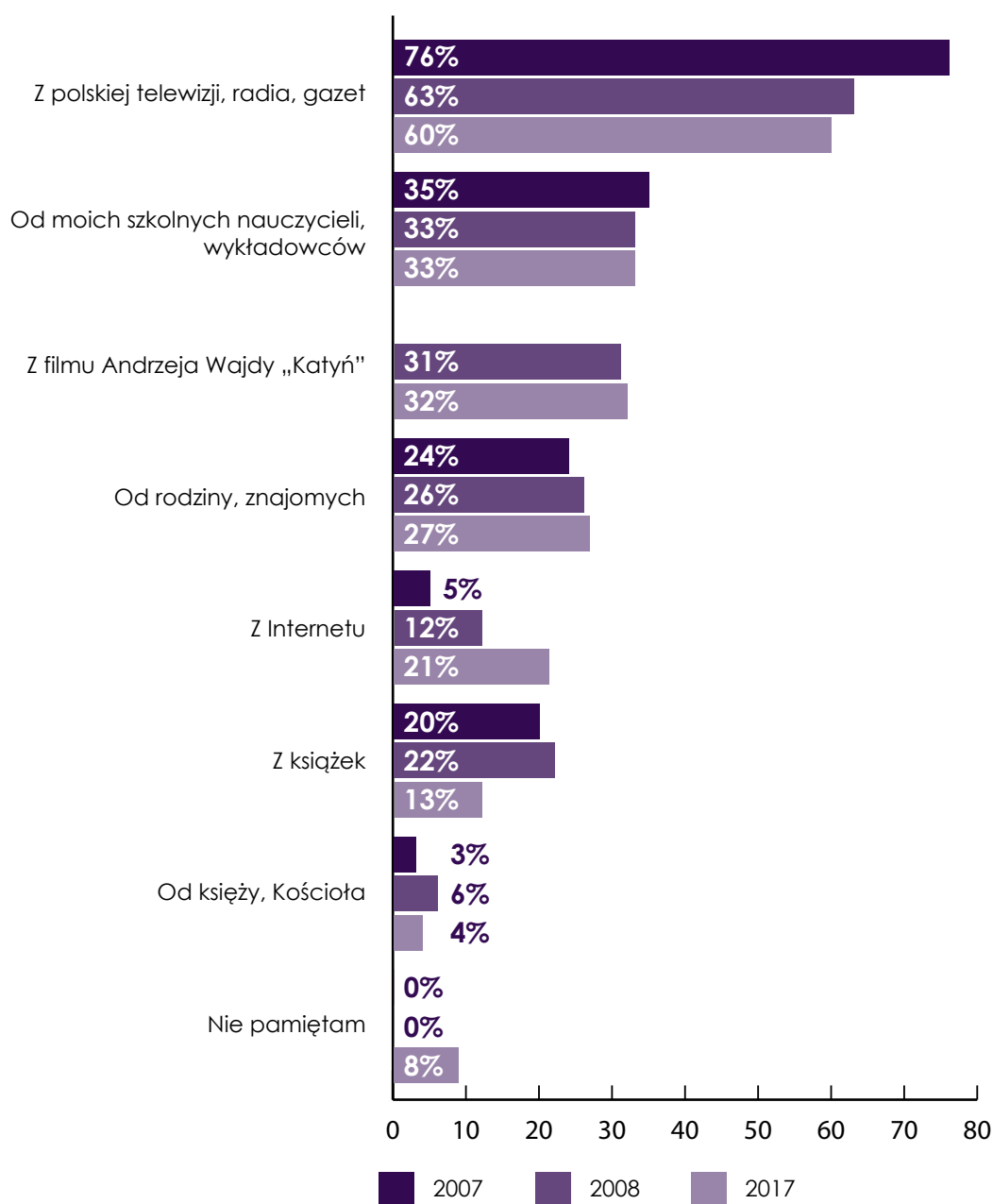


2017: N=238 (NCK/PBS)

Dane nie sumują się do 100%, ponieważ badani mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź.

Można się było spodziewać, że osoby, które dowiedziały się o Zbrodni Katyńskiej po roku 1989, będą odpowiadały inaczej niż poprzednia grupa. Ci badani najczęściej dowiadywali się o tym z polskiej telewizji, radia, gazet (60%), od nauczycieli, wykładowców (33%). Ważnym kulturowym źródłem wiedzy jest film Andrzeja Wajdy „Katyń”, który został wskazany przez 32% osób.

Wykres 5. Skąd dowiedział(a) się Pan(i) o tym, co się wydarzyło w Katyniu? Pytanie zadano osobom, które dowiedziały się o Katyniu po roku 1989.



2007: N=516 (TNS OBOP), 2008: N=527 (TNS OBOP), 2017: N=518 (NCK/PBS)

Dane nie sumują się do 100%, ponieważ badani mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź.

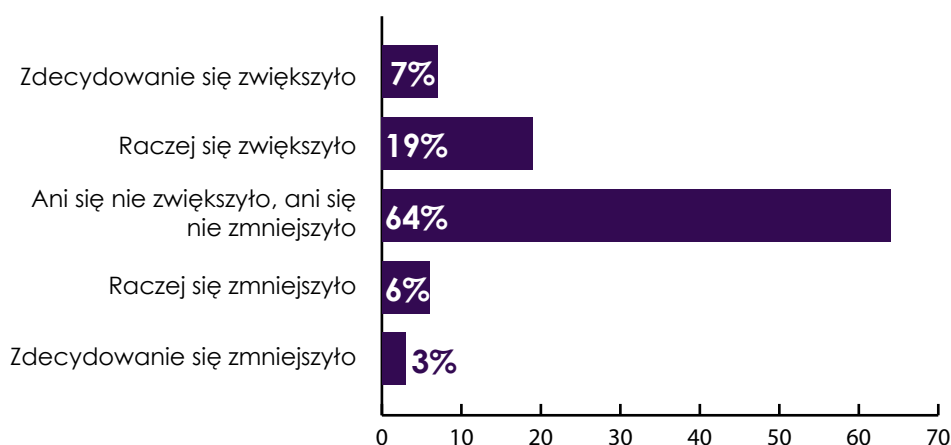
Przy porównywaniu obydwu grup widoczna jest przede wszystkim różnica w odsetkach odpowiedzi wśród tych, którzy dowiedzieli się o Katyniu od rodziny, znajomych. Osoby, które dowiedziały się o Zbrodni Katyńskiej przed 1989 rokiem, najczęściej wskazywały właśnie tę odpowiedź (72%), z kolei wśród tych, którzy dowiedzieli się po 1989 roku, wybierano ją znacznie rzadziej (27%). Rola najbliższych osób z otoczenia była w tym przypadku większa w czasach, kiedy znacznie trudniej było poznać prawdę o „niewygodnych” wydarzeniach. Wśród osób, które poznały prawdę o Katyniu po 1989 roku, rosnąca jest rola Internetu (21%) jako źródła wiedzy. Podsumowując, transformacja ustrojowa stanowiła punkt zwrotny w dowiadywaniu się o Zbrodni Katyńskiej. Zarówno

jeśli chodzi o sam fakt poznania o niej prawdy, jak i o źródła wiedzy o wydarzeniach w Katyniu.

Katastrofa smoleńska

Polacy spytani o to, czy ich zainteresowanie tematyką Zbrodni Katyńskiej po katastrofie smoleńskiej uległo zmianie, najczęściej odpowiadali przecząco (64%). Wśród osób odpowiadających twierdząco przeważają deklaracje, że bardziej zainteresowali się tą tematyką (7% badanych wskazało „zdecydowanie się zwiększyło”, zaś 19%, że „raczej się zwiększyło”). Najmniej liczna grupa respondentów stwierdziła, że wydarzenia z kwietnia 2010 roku wpłynęły na zmniejszenie ich zainteresowania Zbrodnią Katyńską (3% wskazań „zdecydowanie się zmniejszyło”, 6% „raczej się zmniejszyło”).

Wykres 6. Czy po katastrofie smoleńskiej Pana(i) zainteresowanie tematyką Zbrodni Katyńskiej:



2017: N=1000 (NCK/PBS)

Badanych poproszono o doprecyzowanie, dlaczego katastrofa smoleńska wpłynęła na ich zainteresowanie tematyką Zbrodni Katyńskiej. Najczęściej wskazywano na: „nagłośnienie w mediach, katastrofa smoleńska przedstawiana jako ważniejsza niż Zbrodnia Katyńska, przyćmiła zbrodnię” (15%), „przypomnienie, zainteresowanie, pamięć o historii” (11%).

2. Znaczenie przypisywane Zbrodni Katyńskiej



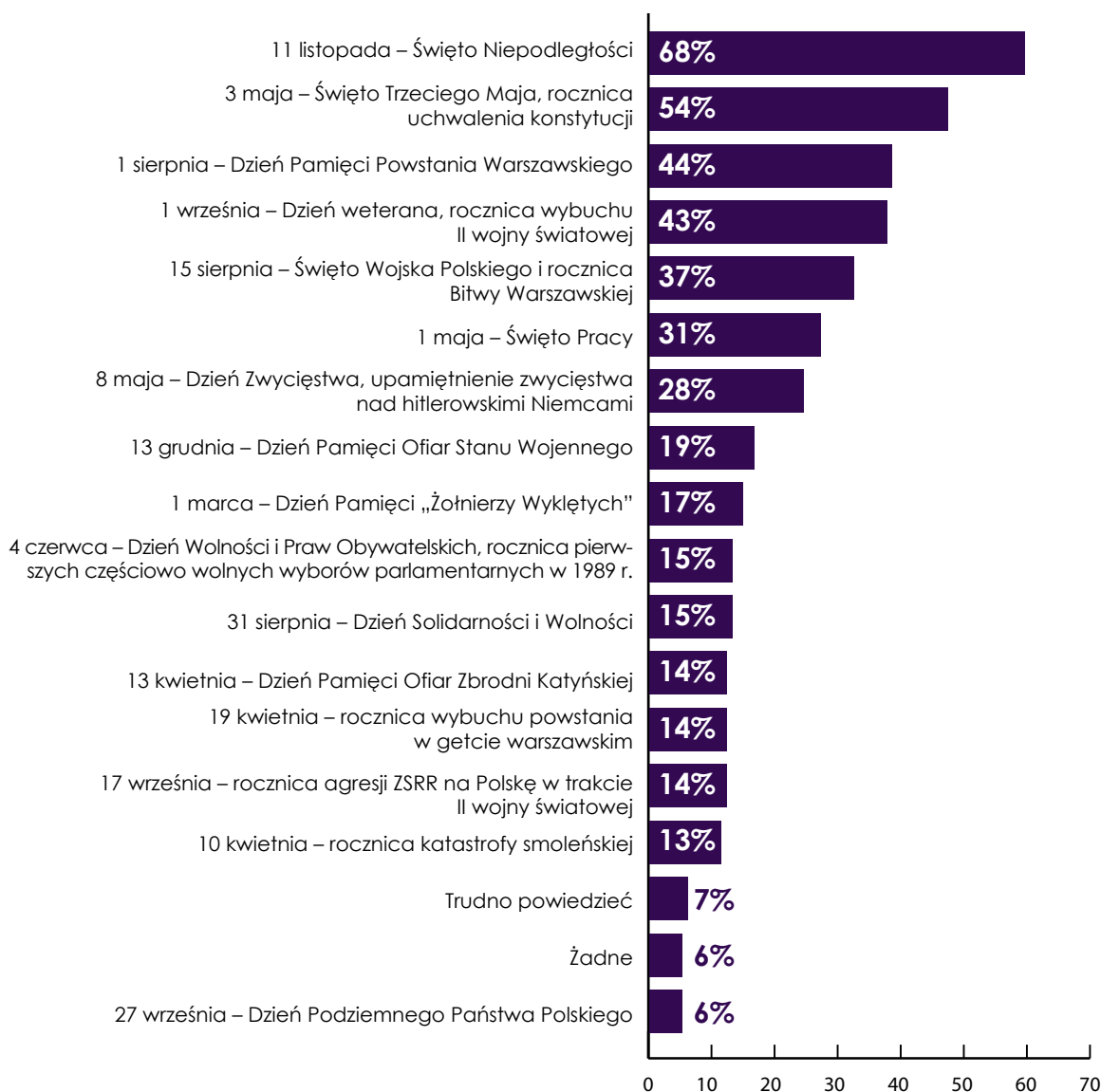
Pamięć społeczną ustanawia nie tylko podzielana wiedza (i niewiedza) o przeszłości, ale także wartości jej przypisywane⁵. Wobec tego zapytaliśmy respondentów nie tylko o ich wiedzę na temat Zbrodni Katyńskiej, ale również o przypisywane jej znaczenie. Zadaliśmy pytania o wagę Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej w kontekście innych ważnych rocznic i świąt, jak również o rolę wydarzeń z 1940 roku oraz późniejszego kłamstwa na ich temat dla powojennej historii Polski.

Święto 13 kwietnia **Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej zostało ustanowione 14 listopada 2007 roku. Mimo krótkiej tradycji wpisało się w świadomość części Polaków – 14% ankietowanych stwierdziło, że jest to święto zasługujące na szczególne upamiętnienie** (jako pierwsze było ono wskazywane przez 2% ankietowanych). Na trzech pierwszych

5 J. Wawrzyniak, *Pamięć zbiorowa*, w: *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska i R. Traba, op. cit.

miejscach znalazły się: Święto Niepodległości (68%), Święto Konstytucji 3 Maja (54%) i Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego (44%).

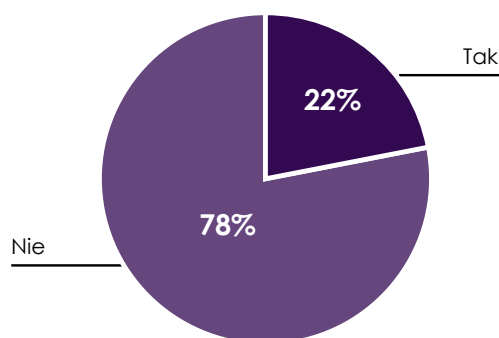
Wykres 7. Które z następujących świąt/rocznic zasługują na szczególne upamiętnienie? Proszę wybrać 5 najważniejszych, zaczynając od tego najważniejszego.



2017: N=1000 (NCK/PBS)

Respondenci pytani o to, czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy uczestniczyli w obchodach świąt państwowych i narodowych, w przeważającej większości odpowiadali przecząco (78%). Badani, którzy uczestniczyli w obchodach (22%), najczęściej brali udział w uroczystościach Święta Niepodległości, Święta Trzeciego Maja i Święta Wojska Polskiego – wydarzenia te wskazywane były często w poprzednim pytaniu również jako te, które zasługują na szczególne upamiętnienie. **W obchodach Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej wzięła udział niewielka część badanych. Być może jest to spowodowane małą rozpoznawalnością obchodów Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej.**

Wykres 8. Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy uczestniczył(a) Pan(i) w obchodach świąt państwowych i narodowych?



2017: N=1000 (NCK/PBS)

Wykres 9. Które z następujących świąt/rocznic Pan(i) obchodził(a)?



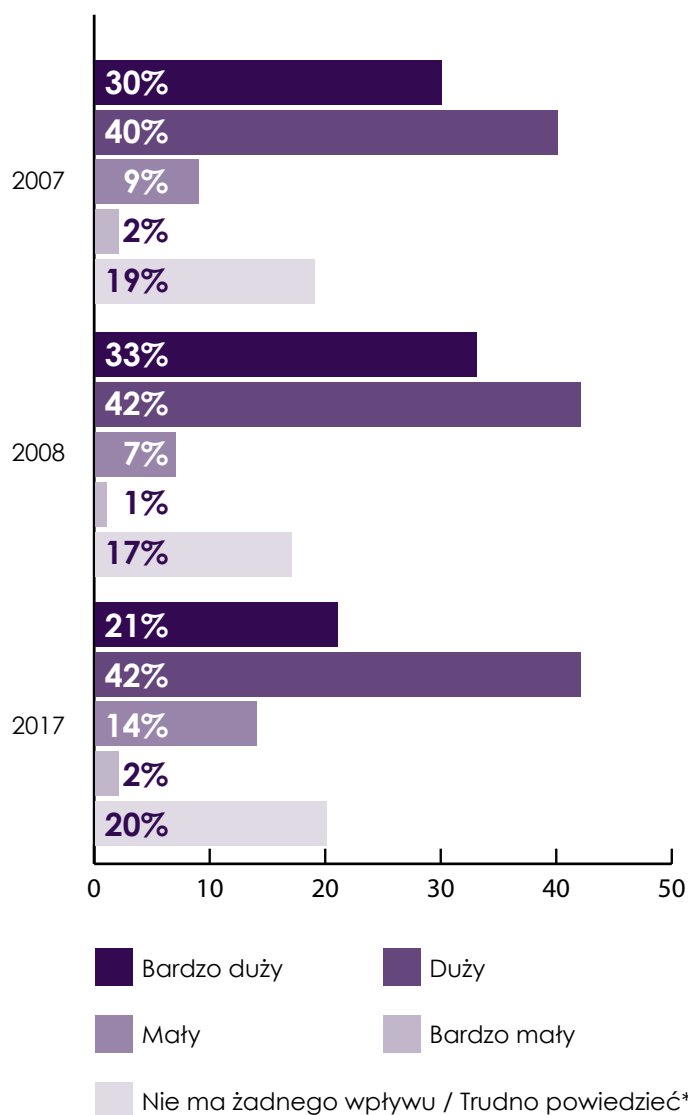
2017: N=242 (NCK/PBS)

Dane nie sumują się do 100%, ponieważ badani mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź.

Pozostałych respondentów spytaliśmy o powody nieuczestniczenia w obchodach świąt państwowych i narodowych. Najczęściej wskazywano na „brak czasu” (21%), „brak poczucia potrzeby” (12%) i „brak zainteresowania” (11%).

W sondażu zadaliśmy pytanie o to, jaki jest **wpływ Zbrodni Katyńskiej na powojenne losy Polski. Przeważają odpowiedzi, że wydarzenie to miało bardzo duży (21%) lub duży wpływ (42%).** Im wyższy wiek respondenta, tym częściej wybierano te odpowiedzi. **Znacznie mniej osób uważa, że Zbrodnia Katyńska miała mały (14%) lub bardzo mały (2%) wpływ na powojenne losy Polski. 1/5 badanych odpowiedziała, że nie miała ona żadnego wpływu.** Odpowiedź ta była najczęściej wskazywana przez najmłodsze osoby, im starsza grupa wiekowa, tym wskaźnik tej odpowiedzi spadał. **Podsumowując, na przestrzeni lat odsetek respondentów uznających, że Zbrodnia Katyńska miała wpływ na powojenne losy Polski zmniejszył się.**

Wykres 10. Jak Pan(i) sądzi, jaki wpływ miała Zbrodnia Katyńska na powojenne losy Polski?

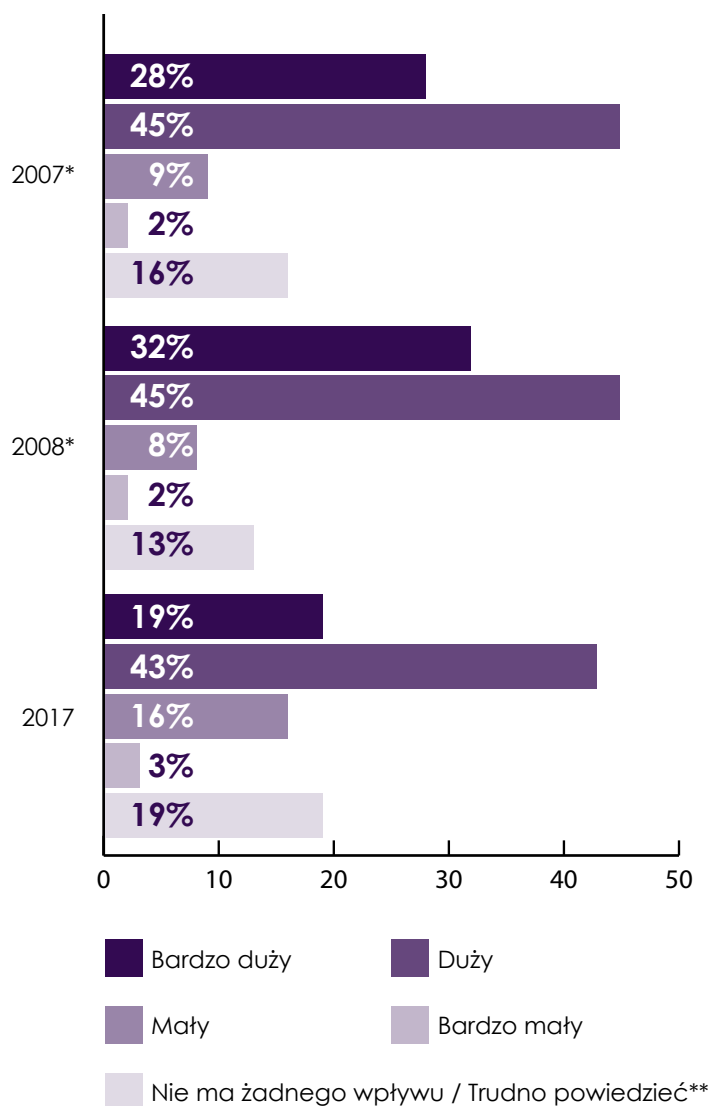


2007: N=1000 (TNS OBOP), 2008: N=1000 (TNS OBOP), 2017: N=1000 (NCK/PBS)

* W badaniu zrealizowanym w 2017 r. nie dano respondentom do wyboru odpowiedzi „Trudno powiedzieć”.

Odpowiedzi rozkładają się podobnie w pytaniu o **wpływ „kłamstwa katyńskiego” na powojenne losy Polski. Na przestrzeni lat zmalał odsetek odpowiedzi, że miało ono bardzo duży (19%) i duży (43%) wpływ, przy jednoczesnym wzroście odpowiedzi wskazujących na bardzo mały (3%) i mały (16%) wpływ. W tym przypadku również wiek wpływa na odpowiedzi respondentów – im starsza grupa wiekowa, tym częściej osoby były skłonne oceniać wpływ „kłamstwa katyńskiego” jako bardzo duży lub duży na powojenne losy Polski.**

Wykres 11. A jaki był wpływ „kłamstwa katyńskiego”, polegającego na ukrywaniu prawdy o tym, co się wydarzyło w Katyniu, na powojenne losy Polski?



2007: N=1000 (TNS OBOP), 2008: N=1000 (TNS OBOP), 2017: N=1000 (NCK/PBS)

* W 2007 i 2008 r. pytanie brzmiało: A jaki był wpływ „kłamstwa katyńskiego”, polegającego na ukrywaniu przez władze PRL prawdy o tym, co się wydarzyło w Katyniu, na łamanie zasad moralnych w całym życiu publicznym powojennej Polski?

** W badaniu zrealizowanym w 2017 r. nie dano respondentom do wyboru odpowiedzi „Trudno powiedzieć”. Wartości w 2007 i 2008 roku zostały przedstawione jako suma odpowiedzi „Nie ma żadnego wpływu” i „Trudno powiedzieć”.

Badani podczas sondażu zostali poproszeni o doprecyzowanie swojej odpowiedzi. Najczęściej wskazywano na „kłamstwo jest złe / to było kłamstwo / nie znaleźliśmy prawdy / fałszowanie historii” (14%) oraz „fałszywe pojęcie o ZSRR / ZSRR nie przyznało się do winy / nie chcieli konsekwencji” (11%). Pojawily się również odpowiedzi „byliśmy pod władzą ZSRR” (4%) i „wpływa to na stosunki z Rosją” (4%). Osoby, które dostrzegają wpływ „kłamstwa katyńskiego” na powojenne losy Polski, najczęściej odwoływały się do łamania wartości i niekorzystnych dla Polski konsekwencji politycznych.

3. Upamiętnianie i transmisja pamięci

Upamiętnianie przeszłych wydarzeń, ważnych dla danej zbiorowości, przyjmuje rozmaite kulturowe formy: często ma postać materialną (przykładem są obeliski, krzyże lub murale), ale może wyrażać się także w określonych działaniach (takich jak obchody rocznicowe, marsze, przemówienia itp.)⁶. Zbrodnia Katyńska jest jednym z tych wydarzeń z przeszłości Polski i całego regionu, które od lat są upamiętniane w przestrzeni publicznej, najpierw w wyniku oddolnych, opozycyjnych inicjatyw w okresie PRL-u, a po transformacji ustrojowej również przez państwo i samorządy. **W badaniu zapytaliśmy respondentów zarówno o materialne upamiętnienia, jak i o społeczne praktyki służące oddaniu czci ofiarom mordu katyńskiego.**

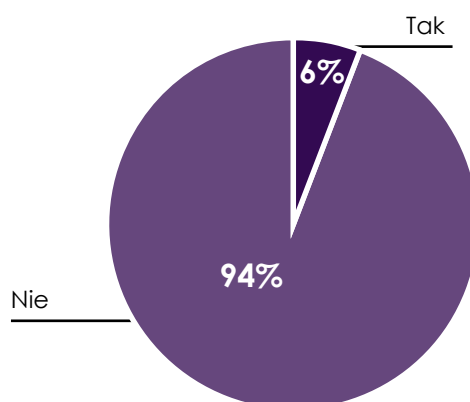
3.1. Udział w praktykach upamiętniania



Okazuje się, że **zdecydowana większość badanych deklaruje, iż w ostatnich 12 miesiącach nie upamiętniała w żaden sposób ofiar mordu katyńskiego (94%).**

Najczęściej takie działania podejmowały osoby z najstarszej grupy wiekowej (14% spośród osób powyżej 59. roku życia).

Wykres 12. Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy upamiętniał(a) Pan(i), w jakikolwiek sposób, ofiary Zbrodni Katyńskiej?



2017: N=1000 (NCK/PBS)

⁶ M. Napiórkowski, *Upamiętnienie*, w: *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska i R. Traba, op. cit.

Jakie konkretnie działania podejmują osoby, które przynajmniej raz w ciągu ostatniego roku upamiętniły ofiary zbrodni? **Badani deklarowali przede wszystkim, że odwiedzili symboliczne miejsce upamiętniające ofiary (46%). 22% badanych uczestniczyło w uroczystościach upamiętniających ofiary. Znaczący odsetek respondentów (18%) wspominał ofiary poprzez udział w praktykach religijnych**, co nie zaskakuje, biorąc pod uwagę, że udział w nabożeństwach jest częstą formą obchodzenia świąt państwowych przez Polaków⁷. Tyle samo procent badanych wskazało na indywidualne aktywności, takie jak: oglądanie filmów, czytanie książek czy oglądanie reportaży w TV.

Wykres 13. W jaki sposób upamiętniał(a) Pan(i) ofiary Zbrodni Katyńskiej? Pytanie otwarte.



2017: N=65 (NCK/PBS)

Odpowiedzi osób, które przynajmniej raz w ciągu ostatnich 12 miesięcy upamiętniały ofiary Zbrodni Katyńskiej.

Jeśli chodzi o okazje upamiętniania ofiar Zbrodni Katyńskiej, badani, którzy w ogóle podejmowali takie działania w ostatnim roku, wskazywali najczęściej 11 listopada (Święto Niepodległości) i 13 kwietnia (Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej) – odpowiednio 36% i 35% wskazań. Wskazywaną okazją jest również 1–2 listopada (28%). Wszystkie odpowiedzi przedstawia Wykres 14.

⁷ NCK/TNS Polska, Raport zrealizowany na potrzeby programu rządowego „Niepodległa”, Warszawa 2016.

Wykres 14. Jaka to była okazja?



2017: N=65 (NCK/PBS)

Dane nie sumują się do 100%, ponieważ badani mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź.



Podczas dyskusji grupowych zapytaliśmy potomków ofiar o sposoby upamiętniania zmarłych członków rodzin. Można tu wyróżnić grupę czynności mających osobisty, prywatny wymiar, tj. noszenie przy sobie wizerunku obrazu Matki Boskiej Katyńskiej, posiadanie prywatnej galerii obrazów przodków. Inni z kolei jako upamiętnianie traktują przekazywanie pamięci swoim dzieciom czy pójście na cmentarz.

” Ja mam tablicę pamiątkową mojego dziadka na Powązkach i jest jeszcze na dwóch, gdzie babcia moja leży i ciotka. I jak jest Wszystkich Świętych, to idę wszędzie, bo dziadek mój jest wszędzie. Staram się, żeby dzieci też szły, żeby to przekazać, żeby też miały ten nawyk. Mam dużo dokumentów, wiem, kiedy dziadek zginął. W kwietniu staramy się iść pod pomnik na Muranowską. Wszystkie uczucia moje na niego scedowałam, był wspaniałym człowiekiem, zawsze byłam z niego dumna. Ciotka to przekazywała nam, ja staram się przekazywać wiedzę o nim dzieciom i bratankom – żeby wiedzieli, kim był dziadek.

(FGI Warszawa, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa młodsza)⁸

” Ja mam galerię przodków i tak się cieszę. Zrobiłam zdjęcie z obrazu brata mojego dziadka w mundurze, żeby udokumentować, i jak chodzę i patrzę, to jestem dumna, że miałam kogoś takiego w rodzinie. I to jest piękne, że ta pamięć nie ginie,

⁸ Wszystkie cytaty ze zogniskowanych wywiadów grupowych (FGI) stanowią wierne odzwierciedlenie wypowiedzi badanych, są fragmentami transkrypcji wywiadów.

że moje dzieci to widzą – takie czczenie tej drugiej osoby. Jak spojrzę na portret, to tak jakbym odczuwała, że ktoś poświęcił swoje życie dla nas, dzięki temu ja mogę cieszyć się życiem.

(FGI Warszawa, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa młodsza)

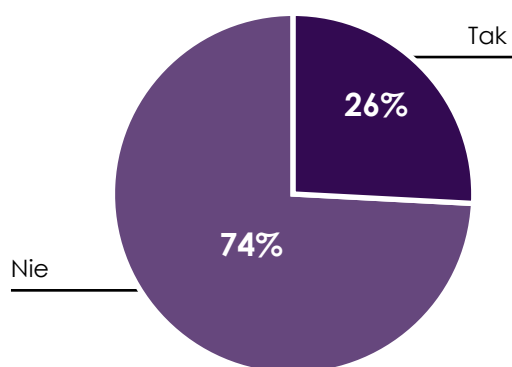
Grupa zainteresowanych historią ogólnie potrafiła wymienić różnorakie inicjatywy upamiętniające ofiary Zbrodni Katyńskiej, np.: Motocyklowy Rajd Katyński, Marsz Cieni, sadzenie Dębów Pamięci. Jednak po pytaniu, czy biorą w nich udział, najczęściej słyszeliśmy odpowiedź negatywną.

Spółeczna „widzialność” inicjatyw i miejsc upamiętniających



Również w ogólnopolskim sondażu zapytaliśmy, czy badani znają jakiegokolwiek inicjatywy upamiętniania Zbrodni Katyńskiej. **Nieco ponad 1/4 badanych deklaruje, że kojarzy tego typu inicjatywy.**

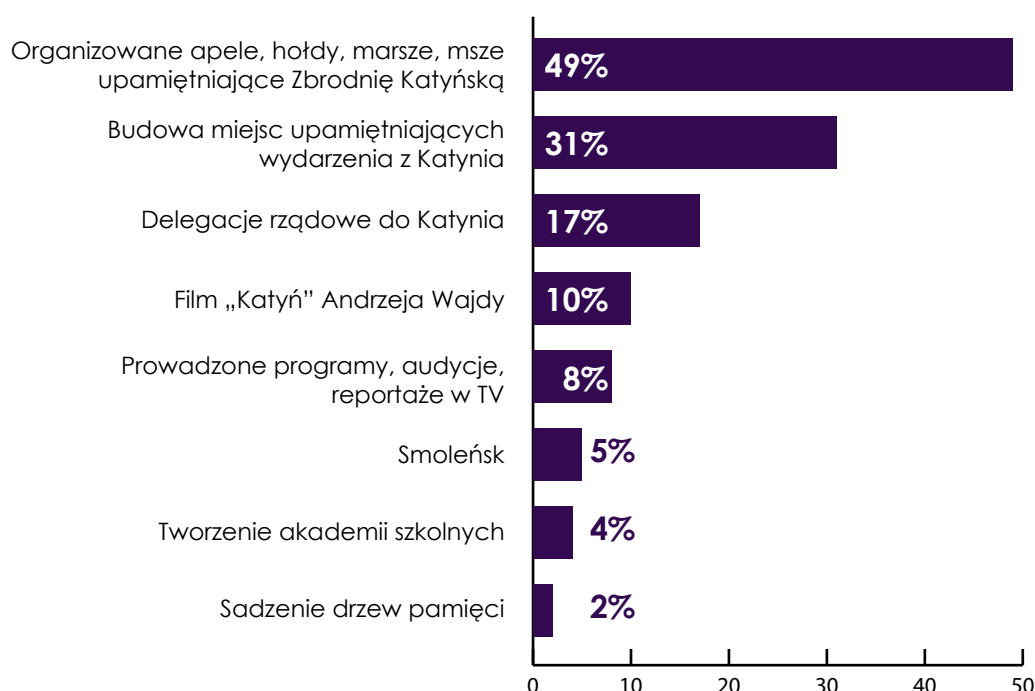
Wykres 15. Czy kojarzy Pan(i) jakiegokolwiek inicjatywy upamiętniania Zbrodni Katyńskiej?



2017: N=1000 (NCK/PBS)

Badanych, którzy zadeklarowali, że kojarzą inicjatywy upamiętniające Zbrodnię Katyńską, dopytaliśmy o przykłady konkretnych przedsięwzięć. **Większość respondentów wskazywało na tradycyjne formy upamiętniania, takie jak apele, hołdy, marsze czy msze (49% wskazań).** 31% kojarzyło budowę miejsc upamiętniających. W świadomości części respondentów zapisały się również delegacje rządowe do Katynia (17%) czy film pt. „Katyń” (10%) jako formy upamiętniania ofiar. Rzadziej były wymieniane programy w TV, delegacja w 2010 roku do Katynia, miesięcznice smoleńskie, akademie szkolne czy sadzenie drzew pamięci.

Wykres 16. Jakie inicjatywy upamiętniania Zbrodni Katyńskiej Pan(i) kojarzy? Pytanie otwarte.

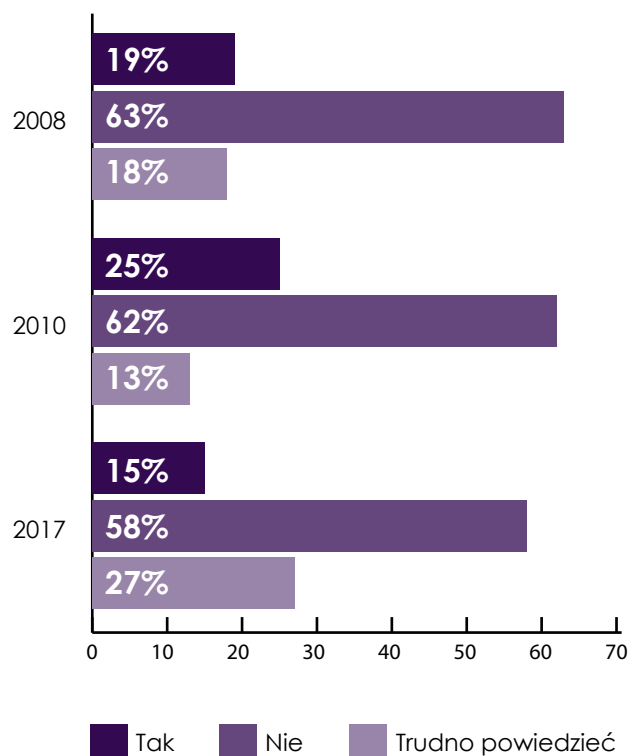


2017: N=276 (NCK/PBS)

Jeśli chodzi o dostrzeganie w najbliższej okolicy miejsc upamiętniających ofiary Zbrodni Katyńskiej, to w ciągu ostatnich lat zauważalny jest spadek odpowiedzi twierdzących na korzyść odpowiedzi „trudno powiedzieć” (zob. Wykres 17). Ta tendencja świadczy prawdopodobnie raczej o nieco rzadszym dostrzeganiu tego rodzaju obiektów w przestrzeni publicznej niż ich mniejszej liczbie. Taki wynik może wyjaśniać fakt, że w roku 2008 (niedługo po premierze filmu „Katyń” Andrzeja Wajdy) i w roku 2010 (tuż po katastrofie smoleńskiej) wątki związane ze Zbrodnią Katyńską były częściej obecne w mediach, a co za tym idzie, związane z nią obiekty mogły być częściej dostrzegane również w przestrzeni publicznej⁹.

⁹ Być może na różnicę wyników wpływ mogło mieć nieco inne sformułowanie pytania w roku 2017 niż w latach ubiegłych. Pytanie zadawane przez CBOS brzmiało: Czy w Pana(i) miejscowości są jakieś miejsca upamiętniające ofiary Zbrodni Katyńskiej, np. pomnik, krzyż, symboliczny grób, tablica pamiątkowa? Możliwe odpowiedzi: tak, nie, trudno powiedzieć. Z kolei w naszym badaniu zapytaliśmy w sposób następujący: Czy w Pana(i) miejscowości są jakieś miejsca upamiętniające ofiary Zbrodni Katyńskiej? Następnie osobom odpowiadającym twierdząco zadawane było pytanie o to, jakie miejsca upamiętniające ofiary Zbrodni Katyńskiej znajdują się w ich miejscowości [zob. aneks do niniejszego raportu].

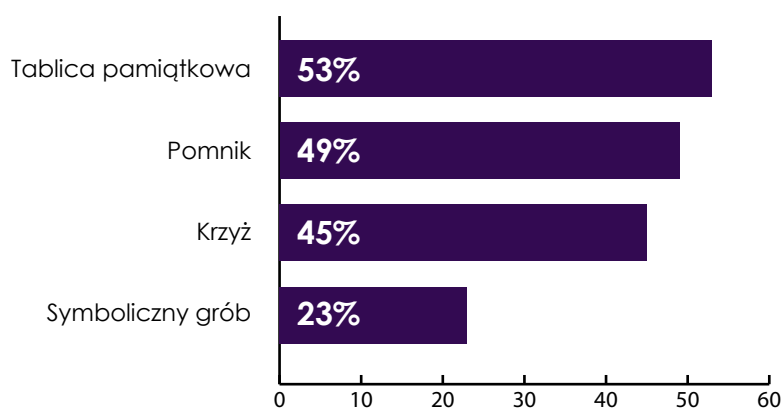
Wykres 17. Czy w Pana(i) miejscowości są jakieś miejsca upamiętniające ofiary Zbrodni Katyńskiej?



2008: N=1011 (CBOS); 2010: N=995 (CBOS); 2017: N=1000 (NCK/PBS)

Badani, którzy odpowiedzieli twierdząco na pytanie o obecność upamiętnień ofiar w ich miejscowości, zostali dopytani o to, jakie formy tychże upamiętnień kojarzą. Okazało się, że są to obiekty takie, jak tablica, pomnik czy krzyż. Rzadziej wskazywany był symboliczny grób. Co ciekawe, żaden z badanych nie wskazał odpowiedzi „inne”, co może sugerować, że pamięć o Katyniu, dostrzegalna w przestrzeni publicznej, wyrażana jest zazwyczaj w tradycyjnych formach.

Wykres 18. Jakie miejsca upamiętniające ofiary Zbrodni Katyńskiej są w Pana(i) miejscowości?



2017: N=165 (NCK/PBS)

Dane nie sumują się do 100%, ponieważ badani mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź.

3.2. Transmisja pamięci między pokoleniami



W czasie zogniskowanych wywiadów grupowych z potomkami ofiar poruszyliśmy wątek przekazu pamięci o Zbrodni Katyńskiej. Temat transmisji pamięci poruszany był także w trakcie pozostałych dyskusji, jednak jako wątek poboczny.

Przekazywanie wiedzy w rodzinie i w najbliższym otoczeniu

Pytaliśmy o to, w jaki sposób osoby biorące udział w badaniu dowiedziały się o wydarzeniach w Katyniu. Nie wymieniano zwykle konkretnego momentu, opowiadano raczej o samym procesie przekazywania wiedzy.

Na podstawie zebranych wypowiedzi potomków ofiar można wyodrębnić następujące wzory i sposoby przekazywania wiedzy o rodzinnej historii:

■ Temat ważny i obecny od „zawsze”

W niektórych rodzinach temat Zbrodni Katyńskiej był podejmowany „od zawsze”, mówiło się o nim otwarcie już w okresie PRL-u (w samej rodzinie, w otoczeniu był przemilczany). Niektóre rodziny są bardzo zaangażowane w dbanie o pamięć o przodkach.

” U mnie w rodzinie to było od zawsze, temat, który był, najpierw babcia, która dopóki sprawna była, to działała, angażowała nas we wszystkie uroczystości, w podstawówce to była kwestia trzymania znicza, na pewno z mniejszym zrozumieniem niż teraz. Ten temat zawsze był, ja byłam jedną z nielicznych osób, które ten temat znały dobrze.

(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

” W moim domu było tak, że zawsze wszyscy wszystko wiedzieli.

(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

” Zawsze się o tym mówiło i zawsze o tym wiedziałem (...) A mama dziadka – prababcia, wdowa, przeżyła 42 lata i nie wierzyła w jego [pradziadka] śmierć i zawsze miała przy sobie gazetę z 1943 r., bo prasa niemiecka podawała informacje o ekshumowanych. I tam w lipcu 1943 r. było imię i nazwisko dziadka, stopień oraz wszystkie przedmioty, które zostały przy nim znalezione. Tę gazetę mam w domu, tak jak i wszystkie inne pamiątki, ja stałem się kustoszem pamięci rodzinnej. Wcześniej to było przez wujka, przez dziadka – niechętnie, a przede wszystkim przez jego zmarłą siostrę, a jeszcze wcześniej przez wdowę, czyli przez ich mamę. Dla dziadka to jest bardzo bolesna historia i duża trauma, że wychował się bez ojca i go mało pamięta.

(FGI Warszawa, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa młodsza)

■ Temat podejmowany okazjonalnie

W części rodzin przed 1989 rokiem o Katyniu mówiło się okazjonalnie – temat nie był pomijany, ale też nie był on żywy w rodzinach. Jeżeli pojawiała się ku temu okazja, rodzice opowiadali dzieciom o tym wydarzeniu, jednak życie codzienne toczyło się normalnie.

” U mnie w domu się mówiło, mama tłumaczyła, byliśmy dziećmi, to inaczej to podchodziło, dopiero jak do średniej szkoły się chodziło, to coś więcej, ale były takie czasy, że nie mówiło się na zewnątrz, tylko w domu. Mama pokazywała od czasu do czasu pamiątki, list, zdjęcia. To żeśmy rozmawiali.

(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

” Z dzieciństwa pamiętam, że ten temat jakoś był obecny i nigdy raczej się nie spotykaliśmy dookoła stołu i teraz dzieci słuchajcie, tylko on był naturalnie obecny. Przewijał się jako jeden z wielu, na pewno ważny.

(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

■ Temat przemilczany

W niektórych rodzinach temat Zbrodni Katyńskiej stanowił tabu, nie był w ogóle lub był sporadycznie poruszany w gronie rodzinnym do momentu transformacji ustrojowej.

” Nie żyłam w domu, gdzie jakaś opowieść była toczona. (...) Dopiero lata 90. zupełnie świadoma informacja do mnie dotarła. Zaczęłam z tą nieszczęsną moją ciocią, siostrą mojego ojca, rozmawiać na te tematy. Nie wiem, czy to była kwestia tego, żeby nie mówić, bo przecież z babcią, czyli mamą mojego ojca, miałam kontakt, ona mieszkała mieście X, ale nie chciała o tym opowiadać.

(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

Pojawiały się jednak głosy, że wątek katyński w rodzinie również po 1989 roku nie odgrywa istotnej roli. Brakuje sposobu, jak można wracać do tych wydarzeń inaczej niż wspominając i rozmawiając.

” U mnie w rodzinie się o tym nie rozmawiało. Trudno mi określić, dlaczego nie? Wydaje mi się, że ten temat został wyczerpany dla nich. Nie czuję potrzeby dodatkowego wspomniania tej osoby. Dla niego najważniejsza była wojna. Trochę zginął na własne życzenie, bo poszedł na ochotnika. Był oficerem rezerwy, ale już nie w wieku, który obowiązywałby go do pójścia na tą wojnę. W pewnym sensie jest to trochę traktowane z krytyką historyczną.

(FGI Warszawa, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa młodsza)

” U mnie temat się wyczerpał, jak rodzina była w rozjazdach: część w Warszawie, część w Krakowie. Jak były spotkania rodzinne, to się o tym rozmawiało. Teraz temat ucichł. Babcia pójdzie na jakiś pomnik, zamówi mszę zazwyczaj. Jak ja przyjadę, to temat bardziej odżywa, babcia chce mi coś powiedzieć, pokazać. Jak byłem młodszy, to rodzice mi przekazywali, ale mówili, że to babcia najbardziej pamięta i ma więcej pamiątek. Nie ma u nas takiej osoby, która gromadzi to wszystko, zapisuje, szuka. Temat ucichł, bo wszyscy są zabiegani i nie mają czasu. Jak pierwsi emeryci się zaczną, to wtedy będzie czas, żeby coś zapisać.

(FGI Warszawa, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa młodsza)

„Strażnicy pamięci” niezwiązani z historią katyńską rodzinie najczęściej zainteresowali się tematem w szkole, od nauczycieli, którzy potrafili ciekawie przekazać wiedzę. Niektórzy dowiedzieli się o Zbrodni Katyńskiej w czasie, gdy poruszanie tego tematu było zabronione. Część zdawała sobie sprawę, że nauczyciel „mówi o czymś, o czym nie powinien mówić”, do części świadomość ta trafiła dopiero po latach. Do dziś doceniają tych nauczycieli. Na stopień zaangażowania silny wpływ miał przekaz rodzinny. Często historie opowiadane w gronie rodzinnym rozbudzały zainteresowanie w dziecku, w którym wiedza ta dojrzewała i w przyszłości przełożyła się na angażowanie się w utrzymywanie pamięci o Katyniu.

” *Ja nie pamiętam lekcji o Katyniu, ale u nas w domu rodzice dużo rozmawiali, prawdopodobnie rodzice rozmawiali o zbrodniach i kolejna zbrodnia wyszła przy rodzinnym spotkaniu. Ja słuchałam i później zaczęłam się tym interesować, bardziej chciałam wiedzieć, co tam się takiego działo. Rodzice we mnie zasadzili chęć do nauki historii, a później sama zaczęłam poszukiwania.*

(FGI Warszawa, „strażnicy pamięci”, grupa młodsza)

” *Ja prawdopodobnie też się dowiedziałem w szkole, moja świadomość historyczna była już dojrzała i mama zaczęła mi opowiadać, jak to ich nauka historii w latach 70. wyglądała i w małych miejscowościach nie mówiło się o Zbrodni Katyńskiej, o 17 września. Nauczyciel, który już się odezwał, mówił: „a teraz Wam powiem, jak było”, była ta świadomość, że o tym się nie mówi. A kiedy ja się zainteresowałem na serio, byłem też nauczycielem historii, to był jeden z tematów omawianych dzieciakom w szkole, w 1 klasie LO jest taki temat Zbrodni Katyńskiej, nawet może nie na jedną lekcję.*

(FGI Warszawa, „strażnicy pamięci”, grupa młodsza)

W grupach osób zainteresowanych historią, niezwiązanych rodzinie z ofiarami zbrodni, również wybrzmiała przede wszystkim rola przekazu rodzinnego. Czasami nauczyciele potrafili wzbudzić zainteresowanie – to już jednak było wymieniane rzadziej. Temat Zbrodni Katyńskiej był w tych grupach określany jako wydarzenie o dużych konsekwencjach dla kraju, z drugiej strony budzi pytania ogólne – o ciemną stronę ludzkiej natury.

Transformacja ustrojowa jako punkt zwrotny

Ciekawe jest również to, jak zmieniał się sposób rozmawiania o wydarzeniach w Katyniu wraz z upływem czasu. W PRL-u nie mówiło się o tym głośno. Strach przed konsekwencjami powodował, że nawet jeśli w rodzinie temat był poruszany dość otwarcie, już poza nią stanowił tabu. Często osoby znające się dość dobrze na co dzień nie wiedziały, że ich rodziny łączy wspólne, traumatyczne doświadczenie. Po transformacji ustrojowej pojawiło się wśród potomków ofiar „rozdarcie” – z jednej strony osoby te były nieufne wobec wypowiadania się na temat zbrodni w sferze publicznej, obawiały się, że może to zostać wykorzystane politycznie, z drugiej strony, jak relacjonują dzisiaj, po latach milczenia i ukrywania czuły potrzebę „wykrzyczenia się”.

” *Nasza historia jest historią publiczną od '89. roku, opowiadamy ją, ale to przetłamanie nie było wcale łatwe, wewnętrzna historia, w którymś momencie pojawiła się potrzeba wykrzyczenia tego, ale jak powstawały Rodziny Katyńskie, to w naszych rodzinach*

pojawiały się znajome ze szkoły, tak było z moim ojcem i XY. Oni się znali całe życie, o tym się dowiedzieli na jakiejś uroczystości pod krzyżem katyńskim, „co ty tutaj robisz?”. Mój ojciec miał kolegów w klasie, o czym nie wiedział, że to są Katyńczycy, i na studiach, o czym też nie wiedział. Tak głęboko ukrywali przed sobą to.

(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

Widać to szczególnie w pokoleniu wnuków, że rodzice niechętnie poruszali ten temat. Wśród uczestników pojawiały się wręcz głosy, że wnuki, naznaczone traumą, milczeniem w czasie PRL-u, to „stracone pokolenie” w przekazywaniu pamięci o wydarzeniach z Katynia. Dopiero kolejne pokolenia mogą się tym zająć w pełni. Zdaniem części badanych to prawnukowie, jako „nieobciążeni PRL-em”, powinni przekazywać pamięć dalej.

” *Jak byłem dziewczynką, to były takie czasy, że się w ogóle nie rozmawiało na ten temat. Jak pytałam o dziadka, bo było zdjęcie w mundurze, to moi rodzice mówili, że mój dziadek zginął na wojnie. Do jakiegoś czasu mi to wystarczało. Oni się bali, byli szykanowani, trudno im było podjąć pracę.*

(FGI Warszawa, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa młodsza)

” *W moim przekonaniu wnuki są, nasze pokolenie, są do bani. Bo to nasi rodzice działali. Natomiast prawnuki będą działały. Nie mają obciążenia PRL-em. Mogą się zainteresować historią.*

(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

Istotną rolę w przekazie rodzinnym odgrywały domowe biblioteczeki, pamiątki, a przede wszystkim historie opowiadane w gronie najbliższych. Ciekawa jest tu szczególnie obserwacja zmiany podejścia do kwestii Katynia wśród niektórych potomków. Początkowo nie budził on dużego zainteresowania, z czasem stał się dla nich istotny, bardziej rozumiały, skłonił wręcz do angażowania się w działalność dbania o pamięć o Katyniu.

” *To wynika z tendencji naszego ojca opowiadania tego, jak to kiedyś było. Często nas to nudziło, ale jak dotyczyło to rodziny, to zapalała się taka lampka, a to teraz słuchamy. Przy tej okazji były wyciągane jakieś kartki, znaczki, listy. Potem rozumiałyśmy coraz więcej, nie było to zaskoczenie, jak się włączyła świadomość, to moja rodzina, moja historia, nie było szoku. Najczęściej ten temat się pojawiał, jak nasza babcia uczestniczyła w uroczystościach. Nasz tata nie uczestniczył, chyba że jako osoba towarzysząca, zmuszony przez babcię.*

(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

W czasie dyskusji wybrzmiał też głos, że punktem zwrotnym była wycieczka do lasu katyńskiego. Bezpośrednie zderzenie z historią, widok lasu był określany jako wydarzenie o tak dużym ładunku emocjonalnym, że wzmocniło to lub zapoczątkowało zainteresowanie Zbrodnią Katyńską.

Przekazywanie pamięci innym

Podczas dyskusji z potomkami w kontekście przekazywania wiedzy kolejnym pokoleniom powtarzały się głosy, że ogromną rolę edukacyjną spełnił film Andrzeja Wajdy „Katyń”. Film spowodował, że temat Zbrodni Katyńskiej trafił do szerszego grona ludzi.

” Jak moi uczniowie, którzy po filmie „Katyń” komentowali coś bardzo nieciekawie, komentowali sam film, który jaki był, nie mogę do końca powiedzieć, zatrzymałam ich, że ja tego nie oglądałam, bo nie byłam w stanie, uważajcie, do kogo mówicie. Mówili, że beznadziejna egzekucja jak z gry komputerowej, ja mówię: to byli ludzie, tam był mój dziadek, pradziadek tak naprawdę. Tam zginął. Oni wszyscy ucichli. To niech nam pani coś powie. Z takich zupełnych ignorantów, bo to kiepski film, tak się wypowiadali, przeszli na inny poziom świadomości, bo ja tu jestem, jestem tęcznikiem.

(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

Podczas dyskusji została poruszona rola edukacji w szkołach. Młodzież jest szczególnie poruszona, gdy może zetknąć się z „żywą historią”, np. opowieścią świadka historii – działa to wówczas najskuteczniej.

Wśród potomków najbardziej zaangażowanych w podtrzymywanie pamięci wybrzmiała duża chęć przekazywania wiedzy dalej – studentom, uczniom. Niektórzy odczuwają coś w rodzaju misji – podejmują wiele starań, aby pamięć o wydarzeniach w lesie katyńskim i pozostałych miejscach zbrodni się nie zatarta.

” To jest trudne, jest działalność Stowarzyszenia, spotkania pod Krzyżem Katyńskim, gdyby nie to, że np. harcerze zawsze stanowią tło, to byłoby trudne, obecność w przestrzeni publicznej jest odwrotnie proporcjonalna do liczby uczestniczących. Z X byłyśmy w Zamościu, zaproszone przez miejscową rodzinę, zamurowało mnie, jak zobaczyłam, że dzięki intensywnej działalności wnuka Y, który jest starszy, zdążył działać w Solidarności, być w internowaniu, ma inną konstrukcję trochę, zwałókt ileś sztandarów do kościoła. Orkiestrę, to tamto. Kraków i Warszawa są stracone, bo się za dużo rzeczy dzieje. Jak jadę na uroczystości do Oświęcimia, to mnie słuchają 3 szkoły. Jest pełna aula w szkole, wynajęta po to. Jasne, że te dzieci zostały sprowadzone, ale spróbuj zrobić to w Krakowie. W Warszawie jest jeszcze gorzej. Jadą do Nowego Dworu Mazowieckiego i są królami. Im mniejsza miejscowość, mała to nie wioska, ale Opole w stosunku do Wrocławia. Ludzie są zapraszani do szkół, idą i opowiadają.

(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

” Kontakt osobisty jest bardzo ważny, to zasianie ziarna, jak na lekcjach czy na zajęciach na studiach, nawet jak to 10 osób, to jest coś, co kogoś dotyczy, teraz normalnie się uczy o tym i to obchodzi wszystkich tak samo jak powstanie styczniowe, kościuszkowskie, wojny punickie, to ten sam poziom abstrakcji historii i obojętności ludzi. Nie oceniam tego. Tak się uczy historii, bezosobowo. Jak powiem, że jestem z Rodziny Katyńskiej, to ludzie otwierają oczy: jak to, tam coś jest, coś się tam dzieje? Są zainteresowani tym, że ci ludzie istnieją,

że jeśli żywa osoba daje jakiekolwiek świadectwo, ta historia staje się na nowo opowiedziana.

(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

Grupy „strażników pamięci”, tych którzy nie są osobiście związani historią zbrodni, angażują się w przekaz pamięci „profesjonalnie”. Mamy tu na myśli przykładanie dużej wagi do efektów, spojrzenie na chłodno. Szczególnie ważne dla nich jest też przekazanie pałeczki kolejnym pokoleniom, zaszczepienie ciekawości wśród młodzieży, co jest oceniane jako trudne zadanie.

” Rzadko zdarzało się, żeby ktoś uważał tę wiedzę za istotną. Jeden [uczeń] stwierdził „nie mówmy o Katyniu, bo jeszcze nam Rosjanie gaz odetną”. Jakby też wtedy jako nauczyciel stworzyłem kółko historyczne, ale nie dałem rady im tego wcisnąć. Jeden z uczniów powiedział: „pan chce żebyśmy powiedzieli, że to jest istotne, ale możemy zrobić to tylko dlatego, że pan chce”. Nagle się to zmieniło. Nagle pojawił się film Wajdy. Nagle wszyscy mówią, że to ważny film.

(FGI Kraków, „strażnicy pamięci”, grupa starsza)

” Sam brałem udział w takich wyjazdach, rzeczywiście potwierdzam, młodzież całkiem inaczej się wtedy zachowywała. Ogromne przeżycie dla wszystkich, byliśmy w miejscu grobów w Kuropatach. Wtedy nawet zastanawialiśmy się, jak młodzież zareaguje, ale nas zaskoczyli swoim zachowaniem.

(FGI Warszawa, „strażnicy pamięci”, grupa młodsza)

Znamienna dla „strażników pamięci” jest różnorodność ich działań: pracują naukowo, gromadzą wiedzę, przygotowują wydarzenia, inicjatywy mające charakter propagatorski. Zwracają dużą uwagę na konieczność przełamania anonimowości osób, które zginęły w Katyniu, co ich zdaniem najbardziej działa na korzyść zachowania pamięci o zbrodni.

” Jeżeli pokazujemy konkretną osobę, z konkretną rodziną, to przemawia do człowieka. On zaczyna się identyfikować, to mogłoby być jego życie. Jeżeli mówimy o czymś, musimy mówić na konkretnych wydarzeniach, przeżyciach i osobach.

(FGI Kraków, „strażnicy pamięci”, grupa starsza)

Ciekawe, że granica między „strażnikiem pamięci” a potomkiem jest stosunkowo płynna. Kilka osób spośród uczestników dyskusji grupowych miało w rodzinie ofiarę Zbrodni Katyńskiej, a także działa w stowarzyszeniach związanych ze Zbrodnią Katyńską. Kwestię, kogo, zdaniem badanych, można nazwać „strażnikiem pamięci”, podejmujemy w dalszej części raportu.

W grupach zainteresowanych historią również wybrzmiał wątek konieczności zachowania pamięci o tym wydarzeniu, przekazywania kolejnym pokoleniom.

” Dopóki wiedza o tych ludziach będzie krążyć, będzie się pojawiać w dyskusjach, to rzeczywiście pamięć o tych ludziach nie zginie. Kiedy wszyscy przestaną mówić, kiedy młodzież przestanie się interesować, to ta wiedza z czasem zaginie. Na pewno wiele

było takich w historii wydarzeń, nie mówię tylko kilkadziesiąt lat wstecz, ale 200–300, do których nie mamy dostępu.

(FGI Kraków, zainteresowani historią, grupa młodsza)

” Naśladować, dla mnie los tych ludzi, ich zachowanie jest dla mnie najlepszą lekcją tego, jak ja powinienem się zachować w sytuacji zagrożenia dla mojej ojczyzny, bohaterstwo to poświęcenie życia dla tej idei, którą jest naród, nawet nie państwo, choć też wtedy państwo raczkujące. Także tutaj wniosek jest ważny, gdzieś bardzo podskórny i głęboko ukryty, ale gdzieś wiedza, świadomość powinna budzić refleksje.

(FGI Kraków, zainteresowani historią, grupa młodsza)

4. Nośniki i „strażnicy pamięci” Zbrodni Katyńskiej

Pamięć społeczna wspiera się na nośnikach pamięci, czyli przedmiotach, symbolach i działaniach, które ją stymulują¹⁰. Nośnikami pamięci mogą być na przykład pomniki, rekonstrukcje historyczne, fotografie czy zabytki. Równie istotni są konkretni ludzie, którzy pamięć podtrzymują. W dawnych kulturach byli to np. szamani, a dzisiaj można do nich zaliczyć np. artystów, nauczycieli, polityków, aktywistów społecznych czy księży. W przypadku pamięci oficjalnej (państwowej), do której po transformacji ustrojowej włączone zostały ofiary Zbrodni Katyńskiej, ważną rolę odgrywają też instytucje: państwowe i samorządowe.

W sondażu **zadaliśmy pytania zarówno o najważniejsze symbole i teksty kultury kojarzone ze Zbrodnią Katyńską, jak i o osoby i instytucje**, które zdaniem badanych miały i mają największy udział w podtrzymywaniu pamięci o Zbrodni Katyńskiej.

4.1. Symbole kojarzone ze Zbrodnią Katyńską



W otwartym pytaniu o symbole, które w pierwszej kolejności przychodzą do głowy na myśl o Zbrodni Katyńskiej, badani najczęściej wymieniali „krzyż” (10%), w drugiej kolejności „pomniki i tablice pamiątkowe” (7%), a w trzeciej „las” (6%). Najczęściej wybierane odpowiedzi sugerują, że hasło „Zbrodnia Katyńska” w dużej mierze kojarzone jest z częstymi sposobami upamiętniania wydarzenia, a nie z samym wydarzeniem z przeszłości. Inna możliwa interpretacja wskazuje, że badani, wymieniając „krzyż” jako symbol kojarzący się ze Zbrodnią Katyńską, mieli na myśli niezawinione cierpienie.

Wśród powtarzających się odpowiedzi (po 4% wskazań) znalazły się również: skojarzenia ze zbrodnią, cierpieniem (ogólnie), z przedmiotami wydobytymi z dołów śmierci (mundur, czapka, guziki) i mogiłami żołnierzy oraz z polskimi symbolami państwowymi (orzeł, flaga polska). Po 2% odpowiadających wskazywało na: symbole ZSRR, pamiątki, listy i zdjęcia oraz przestreloną czaszkę. Wśród innych odpowiedzi, formułowanych przez pojedyncze osoby, pojawiały się: Matka Boska Katyńska, sadzenie Dębów Pamięci, kłamstwo i oszustwo, nieśmiertelnik, pociąg, film, żołnierz, wojsko i broń, skojarzenia z katastrofą smoleńską, rocznice i msze, zaduma, nostalgia i żal. Co ważne, **51% badanych zadeklarowało, że żadne symbole nie przychodzą im do głowy na myśl o Zbrodni Katyńskiej.**

¹⁰ M. Kula, *Nośniki pamięci historycznej*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2002.

Tabela 2. Jakie symbole przychodzą Panu(i) do głowy w pierwszej kolejności, gdy myśli Pan(i) o Zbrodni Katyńskiej?
Pytanie otwarte.

Krzyż	10%
Pomniki, tablice pamiątkowe	7%
Las	6%
Męczeństwo, zbrodnia, ludobójstwo, morderstwo, śmierć, płacz, krew, cierpienie	4%
Mundur, czapka, guziki	4%
Orzeł, flaga polska	4%
Mogiły, cmentarz, zabici żołnierze	4%
ZSRR, czerwona gwiazda, czerwona flaga, Stalin, sierp i młot	2%
Pamiątki, listy, zdjęcia	2%
Strzał w tył głowy / przestrelona czaszka	2%
Inne	7%
Żadne	51%

2017: N=1000 (NCK/PBS)



Podczas dyskusji grupowych z celowo dobranymi osobami (związanymi z tematyką Zbrodni Katyńskiej rodzinie, poprzez swoją społeczną działalność lub zainteresowania) pytaliśmy również o symbole spontanicznie łączące ze Zbrodnią Katyńską. **W wypowiedziach badanych pojawiały się te same symbole, co w przypadku ogólnopolskiego sondażu, co dodatkowo wskazuje na obecność pewnego uwspólnionego zestawu wyobrażeń wiązanych ze Zbrodnią Katyńską**, na który składają się między innymi: las katyński, guzik, **Matka Boska Katyńska**, krzyż. Badani biorący udział w dyskusjach grupowych wymieniali też kilka dodatkowych. Wszystkie symbole wymienione w badaniu jakościowym zestawia Tabela 3.

Tabela 3. Symbole spontanicznie łączone ze Zbrodnią Katyńską przez osoby związane z tą tematyką.

Las
Przestrzelona czaszka
Guzik
Klucze
Matka Boska Katyńska / Matka Boska Kozielska
Listy / kartki pocztowe
Ks. Zdzisław Peszkowski
Krzyże Katyńskie / krzyż / krzyż brzoźowy
Urna z ziemią z Katynia na Wawelu
Muzeum Katyńskie
Dolinka Katyńska na Powązkach
Dęby Pamięci
Sanktuarium „Poległym i Pomordowanym na Wschodzie” w kościele św. Karola Boromeusza w Warszawie
Nieśmiertelniki
Czerwona gwiazda
Dokumenty, źródła historyczne
Ostaszków, Starobielsk, Kozielsk
Doły śmierci
Ekshumacje
Lokalne pomniki
Mundury
Orzeł
Pociąg/wagon
Dewocjonalia, medaliki
Data 17 września
Rozkaz Stalina z 5 marca 1940 roku
Polskie Cmentarze Wojenne w Katyniu, Miednoje, Charkowie i Bykowni

Na podstawie badania jakościowego (6 FGI)

Rozpoznawalność wybranych nośników pamięci o Zbrodni Katyńskiej

Podczas badania sprawdzaliśmy również rozpoznawalność kilku konkretnych, ważnych dla pamięci o Zbrodni Katyńskiej znaków, obrazów i przedmiotów. W pierwszej kolejności zadano respondentom pytanie o to, co ich zdaniem przedstawia prezentowany im materiał wizualny.

a) Guzik katyński

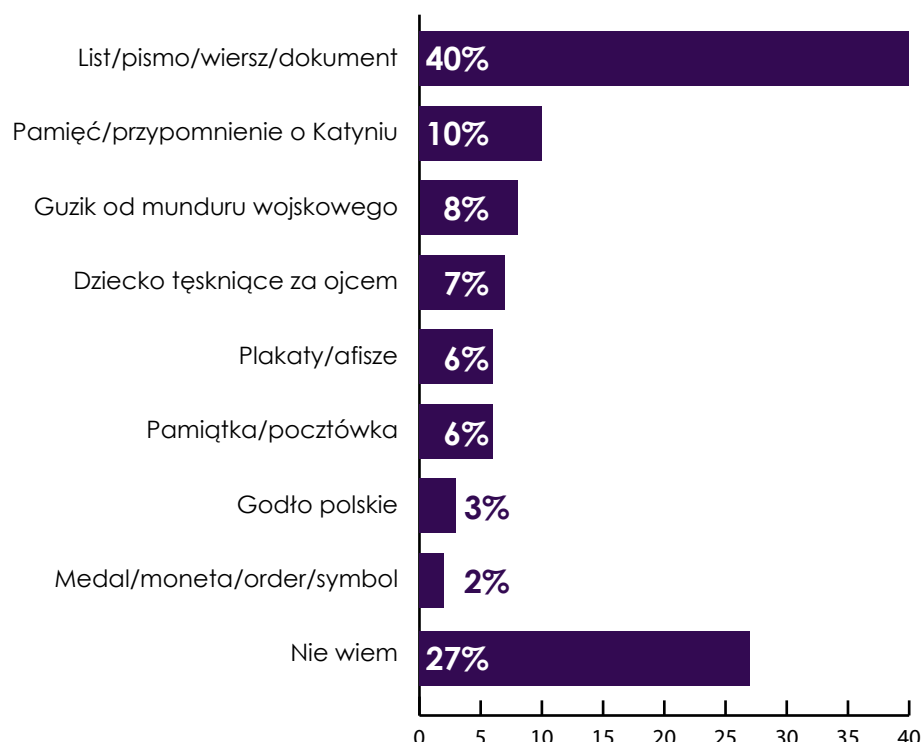


Fot. Archiwum NCK

Inicjatywa „Pamiętam. Katyń 1940” powstała w Narodowym Centrum Kultury w kwietniu 2007 roku. W założeniach kampanii położono nacisk na osobisty wymiar Zbrodni Katyńskiej. W ramach wieloletniej akcji „Pamiętam. Katyń 1940” zorganizowano widowisko multimedialne, koncerty, opublikowano: płyty DVD, wydawnictwa edukacyjne oraz Bibliotekę Katyńską. Ważnym elementem kampanii jest wyprodukowany w 2018 roku przez Narodowe Centrum Kultury film dokumentalny „Sztafeta”. Obraz opowiada o prawnuku jednego z oficerów zamordowanych w Katyniu. Symbolicznym znakiem pamięci o bohaterach jest „Guzik katyński” – przypinka, będąca repliką guzika z munduru oficerskiego znalezionej w Katyniu. „Guzik katyński” rozdawany jest w całym kraju, jak i za granicą, służy podtrzymywaniu pamięci i upowszechnianiu wiedzy o Zbrodni Katyńskiej. Akcja pojawia się również w social mediach (na Facebooku Narodowe Centrum Kultury prowadzi stronę *Katyń. Guzik mnie obchodzi*).

Guzik katyński wykorzystywany w kampanii NCK jako „znak pamięci o Tych, którzy zginęli” badani biorący udział w ogólnopolskim sondażu określali najczęściej jako: **list, pismo, wiersz, dokument (40%), pamięć/przypomnienie o Katyniu (10%) i guzik od munduru wojskowego (8%)**. Badani mówili też o dziecku tęskniącym za ojcem (7%), plakacie, afiszu (6%), pamiątce/pocztówce (6%), medalu, monecie, orderze, symbolu (2%). Guzik katyński najczęściej nazywany był bardzo ogólnie listem/pismem/wierszem/dokumentem ze względu na sposób jego prezentacji na fragmencie listu z Katynia. 27% badanych w ogóle nie potrafiło udzielić odpowiedzi.

Wykres 19. Co Pani(a) zdaniem przedstawia to zdjęcie (guzik katyński). Pytanie otwarte.



2017: N=1000 (NCK/PBS)



Warto zaznaczyć, że również podczas zogniskowanych wywiadów grupowych omawialiśmy temat guzika katyńskiego. Guzik został spontanicznie wymieniony jako symbol Zbrodni Katyńskiej podczas niemal wszystkich dyskusji¹¹. Ten wynik pozwala postawić hipotezę o dużej rozpoznawalności guzika jako symbolu w środowiskach związanych z tematyką Zbrodni Katyńskiej. Część badanych wymieniała go również jako symbol osobiście dla nich najważniejszy. Inni argumentowali, że jest to również symbol najszerzej znany, w którego spopularyzowanie została włożona pewna praca elit i instytucji państwowych.

„Guzik stał się tym symbolem przez Herberta. Gdyby nie Herbert, nie byłoby ani tej akcji, ani tego symbolu, gdzie, jakby nie patrząc, ale Andrzej Przewoźnik rodzinom katyńskim przekazywał jako relikwie właśnie szkatułkę z guzikami wydobytymi w Katyniu. Stąd ten guzik jest najbardziej nośny. (...) Pewne symbole są kreowane zewnętrznie.

(FGI Kraków, „strażnicy pamięci”, grupa starsza)

„Guzików było bardzo dużo. Po ekshumacji nawlekano je i było ich po 400 na każdym z kilkunastu sznurów – a były to guziki tylko z kilku dołów. Były guziki, które nie ucierpiały. Wiersz Herberta przypominał o ich symbolice.

(FGI Warszawa, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa młodsza)

¹¹ Oprócz warszawskiej grupy osób zainteresowanych historią najnowszą, ale niezwiązanych osobiście ze Zbrodnią Katyńską ani podtrzymywaniem o niej pamięci.

Guzik katyński był przez badanych opisywany i interpretowany jako:

- niemy świadek zbrodni,

” Te guziki, orzełki były świadkami zbrodni. One znają prawdę i gdyby mogły mówić, to by ją nam opowiedziały.

(FGI Warszawa, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa młodsza)

- swoisty nieśmiertelnik, który uległ najmniejszemu zniszczeniu,
- pamiątka, coś osobistego, ale jednocześnie wspólnego dla niemal wszystkich ofiar,
- symbol tego, co przetrwało zbrodnię, czyli polskości (ta konotacja wiąże się głównie z wizerunkiem orła umieszczonym na guziku); symbol patriotyczny, związany z państwem,
- w połączeniu z listem, z którym replika guzika w formie przypinki jest dystrybuowana, oddziałuje na emocje, podkreśla losy i cierpienie bliskich ofiar zbrodni.

Zastrzeżenia, wyrażane przez pojedyncze osoby w grupach potomków i „strażników pamięci”, budzi fakt, że guzik od wojskowego munduru jako symbol Zbrodni Katyńskiej nie obejmuje wszystkich jej ofiar, tylko wojskowych. Z drugiej strony, przez niektóre osoby biorące udział w badaniu był też postrzegany jako symbol szerszy – odnoszący się do zabitych polskich żołnierzy, a nie tylko ofiar Zbrodni Katyńskiej.

Badani, w tym potomkowie ofiar, zwracali uwagę na sposób wykorzystania symbolu guzika w formie przypinki, który pozwala mieć go przy sobie, czyni bardziej osobistym, codziennym – trzymanie przypinki, np. w portfelu lub przypiętej do plecaka, nie bezcześnie symbolu. Guzik jest też doczepiany do kotylionów noszonych podczas świąt państwowych. Młodsza grupa osób zainteresowanych historią najnowszą zwracała dodatkowo uwagę, że guzik jest prostym, nośnym symbolem, który już się „przyjął” i jest atrakcyjny w formie przypinki, ale z drugiej strony może „zginąć” i stracić na wartości w towarzystwie innych przypinek budujących indywidualny wizerunek, np. związanych z zespołami muzycznymi czy deklaracjami światopoglądowymi.

” Mnie się kojarzą takie wpinki, abstrahując zupełnie od skojarzeń politycznych..., wyobrażam sobie, że chcę pokazywać, że jestem z partii RAZEM, albo że popieram gejów, albo popieram schronisko. Jest dużo symboli, które możesz sobie przypiąć, a to jest symbol zbrodni, która wywarła wielkie piętno na naszym narodzie. Zestawiasz te rzeczy na fali tego, że to jest modne. Nie mówię, że to jest złe czy dobre, ale niebezpieczne.

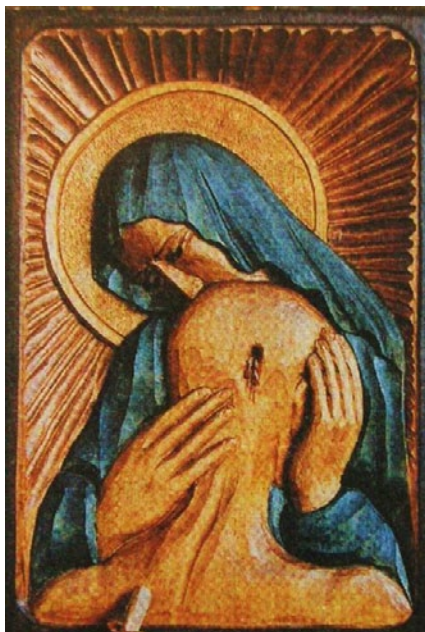
(FGI, Kraków, zainteresowani historią, grupa młodsza)

” Mało jest różnych reklamówek, które bym sobie przypiął, naprawdę mało z firm czy z czegoś tam, nawet jak jestem krwiodawcą czy jestem tam z jakichś, że mogę dać szpik kostny, to dostałem, ale nie przypiąłem, a tę sobie przypnę. Więc to jest fajne, bo po pierwsze jest designersko fajne, poza tym kojarzy się z wojskiem, a po trzecie przekaz dla mnie jest duży. Mniejszy jest rzeczywiście dla innych, to znaczy, tu może ktoś zapytać, ale dla mnie przekaz jest bardzo mocny.

(FGI, Warszawa, zainteresowani historią, grupa starsza)

Podsumowując, guzik jest rozpoznawalnym i przeważnie akceptowanym przez osoby, dla których temat Zbrodni Katyńskiej jest ważny, nośnikiem pamięci o niej. Badani, którzy wzięli udział w dyskusjach, dostrzegają, że guzik funkcjonuje jako symbol już od wielu lat. Jednocześnie, na co wskazują wyniki sondażu, dużą uwagę szerszego grona odbiorców, po zetknięciu się ze zdjęciem guzika, przykuwa forma, w jakiej jest dystrybuowany, czyli kopia fragmentu listu od dziecka do ojca, do której dołączona jest przypinka.

b) Obraz Matki Bożej Katyńskiej

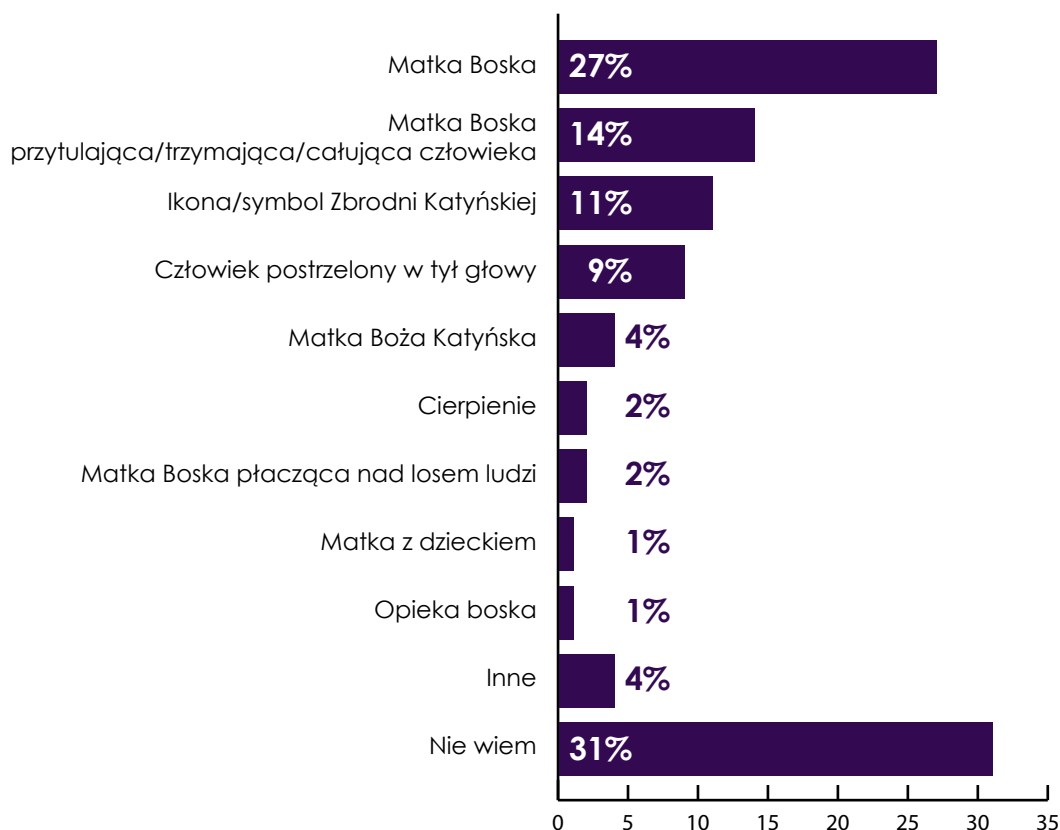


Fot. Archiwum NCK



Przedstawiany badanym obraz **rozpoznawany był jako Matka Boska Katyńska lub ogólniej jako ikona Zbrodni Katyńskiej łącznie przez 15% badanych**. 27% udzieliło ogólnej odpowiedzi „Matka Boska”. 23% opisało, co ikona przedstawia w najbardziej dosłownym sensie (łączny odsetek odpowiedzi „Matka Boska trzymająca/całująca/przytulająca człowieka” oraz „człowiek postrzelony w tył głowy”). 31% badanych nie potrafiło nazwać prezentowanego im materiału wizualnego.

Wykres 20. Co Pani(a) zdaniem przedstawia to zdjęcie (Matka Boża Katyńska)? Pytanie otwarte.



2017: N=1000 (NCK/PBS)



Matka Boska Katyńska, jako jeden z symboli zbrodni, była wymieniana spontanicznie przez uczestników dyskusji grupowych. Opisywana była jako symbol bardzo czytelny i jednoznacznie łączony ze Zbrodnią Katyńską. Przez część badanych, w tym potomków ofiar, wskazywana jako najważniejszy dla nich osobiście. Badani zwracali również uwagę, że wizerunek Matki Boskiej Katyńskiej silnie oddziałuje na emocje, jest poruszający.

” Ja np. noszę medalik z Matką Boską Katyńską.

(FGI Warszawa, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa młodsza)

” Jeden z symboli bardzo intymnych, osobistych, którym nikt nie chciałby szastać na prawo i lewo, żeby nie stracił swojej wymowy, jest symbolem, ale jednocześnie to symbol religijny.

(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

” Metoda katyńska, strzał w tył głowy i Matka Boska, która przytula, to jest jednoznaczny symbol Katynia.

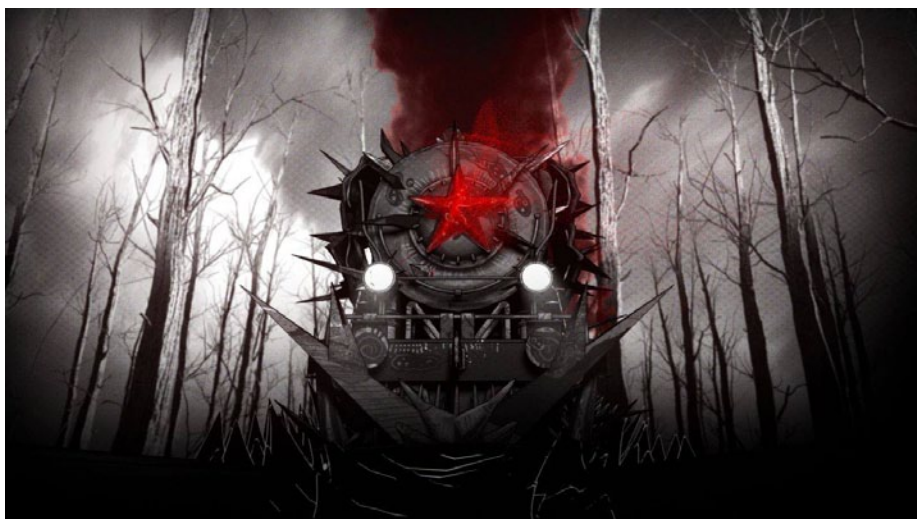
(FGI Warszawa, „strażnicy pamięci”, grupa młodsza)

Jeden ze „strażników pamięci” zwrócił uwagę, że dla niego osobiście ważniejszy jest wizerunek Matki Boskiej Kozielskiej, ze względu na swoją autentyczność:

*” Matka Boska Kozielska tworzona w Kozielsku – ja generalnie wolalbym uważać ją za symbol bardziej niż Matkę Boską Katyńską, bo to nie jest symbol wykreowany później.
(FGI Kraków, „strażnicy pamięci”, grupa starsza)*

Podsumowując, wizerunek Matki Boskiej Katyńskiej jest stosunkowo dobrze rozpoznawalnym nośnikiem pamięci, co, jak wskazują wypowiedzi uczestników dyskusji grupowych, może wynikać z jego dosłowności, ale też silnego oddziaływania na emocje.

c) Pociąg z czerwoną gwiazdą

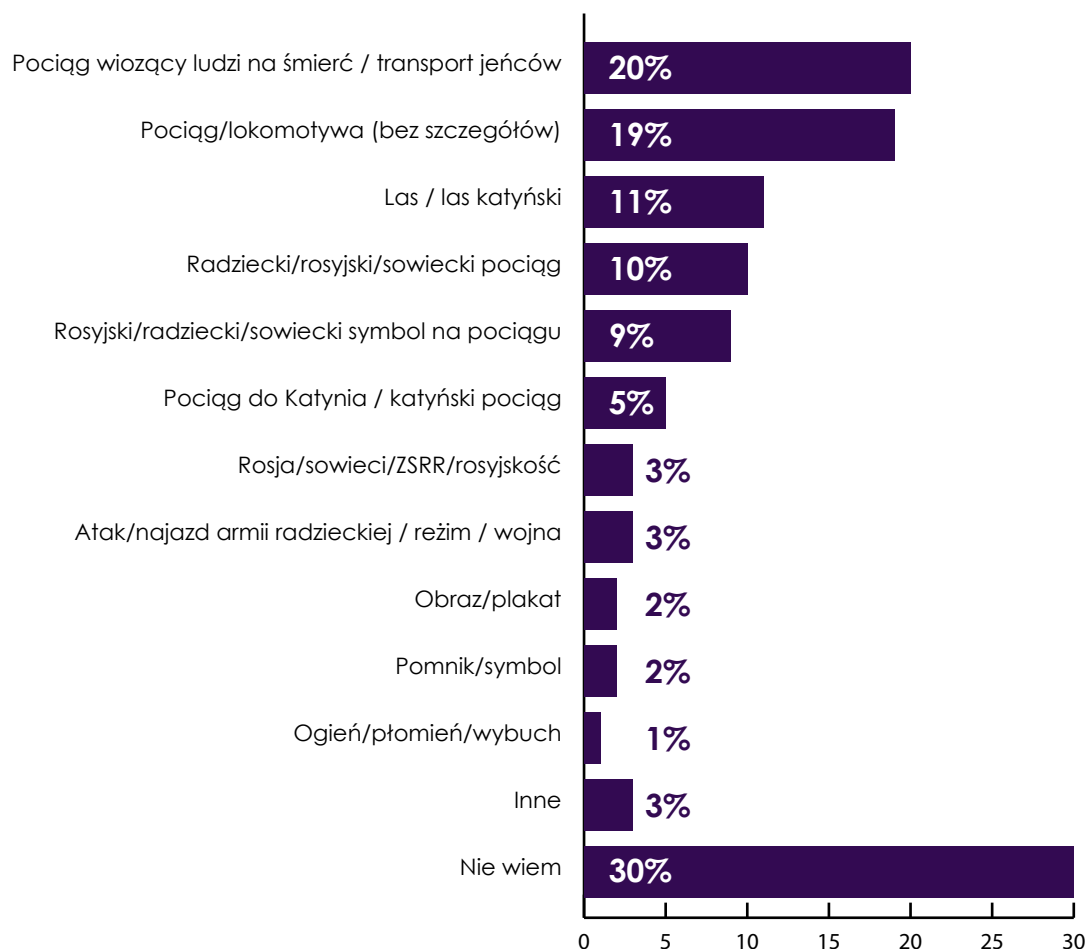


Fot. Archiwum NCK



Jak wskazują wyniki sondażu, pociąg z czerwoną gwiazdą, wykorzystywany w spocie kampanii „Pamiętam. Katyń 1940” w 2010 roku oraz obecny w filmie Andrzeja Wajdy, jest często kojarzony z Rosją Sowiecką i wywózkami (25% to łączny odsetek odpowiedzi: radziecki/rosyjski/sowiecki pociąg, radziecki/rosyjski/sowiecki symbol na pociągu, Rosja/Sowieci/ZSRR/rosyjskość, atak/najazd armii radzieckiej / wojna). **Bezpośrednie skojarzenia ze zbrodnią katyńską znalazły się w odpowiedziach 15% badanych (łączny odsetek odpowiedzi „pociąg do Katynia / katyński pociąg” i „las / las katyński”).** 30% badanych udzieliło odpowiedzi „nie wiem”.

Wykres 21. Co Pani(a) zdaniem przedstawia to zdjęcie (pociąg z czerwoną gwiazdą)? Pytanie otwarte.



2017: N=1000 (NCK/PBS)



Pociąg, wagon czy lokomotywa z czerwoną gwiazdą pojawił się spontanicznie jako jeden z symboli Zbrodni Katyńskiej lub skojarzenie z nią podczas warszawskich dyskusji oraz podczas wywiadu w Krakowie z osobami zainteresowanymi historią. Nie był jednak wymieniany jako wyjątkowo znaczący czy osobiście ważny symbol. Był opisywany jako:

- symbol o szerszym znaczeniu – przywołuje na myśl Związek Sowiecki ogólnie, a przede wszystkim wywózki, deportacje na Wschód, a nie tylko Zbrodnię Katyńską,

” Niezwiązane z Katyniem, oni byli samochodami wożeni.

(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

- symbol, który odnosi się raczej o sprawcach zamiast o ofiarach,

” My myślimy o nich, a to się łączy z tymi, którzy ich więzili. Mamy nasz punkt widzenia, ci, którzy jechali, nas interesują.

(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

- kojarzony z publikacjami dotyczącymi Zbrodni Katyńskiej (spotem z kampanii społecznej, komiksem).

” Ale były też takie, chyba nawet plakaty upamiętniające, pociąg w lesie, à propos publikacji, z czerwoną gwiazdą na przodzie.

(FGI Kraków, zainteresowani historią, grupa młodsza)

Konkludując, pociąg sowiecki wydaje się odczytywany przede wszystkim jako symbol reżimu komunistycznego, wywózek i zbrodni sowieckich oraz Katynia jako jednej z nich. Warto jednak w tym miejscu zauważyć, że Zbrodnia Katyńska jest wyjątkowo ważnym elementem pamięci o totalitaryzmie – jak przekonują autorzy książki „Remembering Katyn”, w dyskursach publicznych krajów Europy Wschodniej Katyń bywa traktowany jako metafora wszystkich sowieckich zbrodni¹².

d) Dąb Pamięci



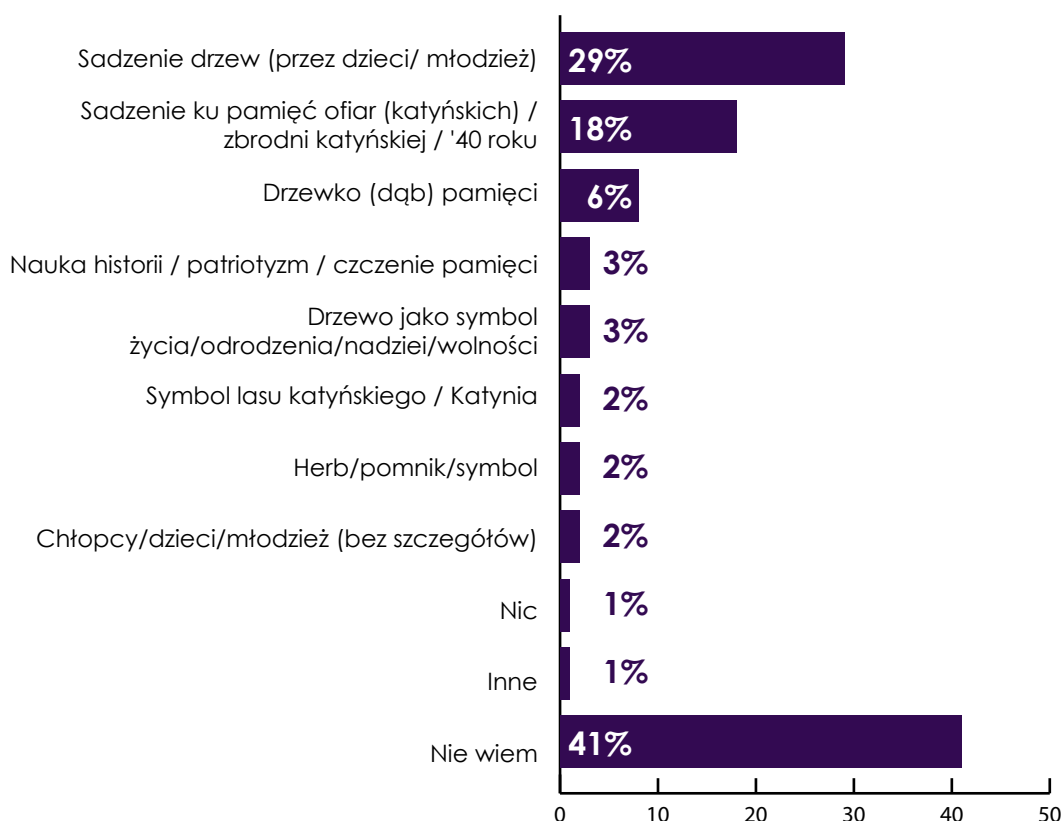
Fot. Krzysztof Czechowski (Źródło zdjęcia: www.fakty.elblag.pl)



Jako kolejny materiał wizualny pokazano **respondentom zdjęcie dzieci sadzących drzewo, przedstawione razem z logo programu stowarzyszenia Parafiada „Katyń... Ocalić od zapomnienia”**, którego celem jest uczczenie pamięci ofiar Zbrodni Katyńskiej poprzez sadzenie Dębów Pamięci. Najwięcej badanych (29%) opisało przedstawiany materiał ogólnie jako „sadzenie drzew (przez dzieci/młodzież)”. **20% powiązało materiał z upamiętnianiem Zbrodni Katyńskiej** (łączny odsetek odpowiedzi: „sadzenie ku pamięci ofiar (katyńskich) / Zbrodni Katyńskiej / 40’ roku” oraz „symbol lasu katyńskiego / Katynia”). 6% udzieliło dokładnej odpowiedzi „drzewko (dąb) pamięci”. 41% odpowiedziało „nie wiem”.

¹² A. Etkind, R. Finnin i in., *Remembering Katyn*, op. cit..

Wykres 22. Co Pani(a) zdaniem przedstawia to zdjęcie (Dąb Pamięci)? Pytanie otwarte.



2017: N=1000 (NCK/PBS)



Dęby Pamięci były wymieniane spontanicznie jako symbol Zbrodni Katyńskiej podczas części dyskusji grupowych (grupa potomków w Krakowie i Warszawie oraz „strażników pamięci” w Warszawie). Sadzenie Dębów Pamięci ofiarom zbrodni interpretowano jako:

- symbol życia i żywej pamięci,
- odwołanie do lasu katyńskiego,

” *To część lasu, coś podstawowego, mówiąc o Katyniu, dęby przenoszą nas w tamten świat, to fragment tamtego miejsca, gdzie leżą nasi bliscy.*

(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

- odniesienie do konkretnych osób, indywidualnych ofiar Zbrodni Katyńskiej,

” *Tak długo, jak dęby będą pod opieką, to szkoła będzie wiedziała o tej jednej postaci, której drzewo jest poświęcone.*

(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

- upamiętnienie o wymiarze lokalnym, osadzone w lokalnej społeczności.

” *Sadzenie Dębów Pamięci, to się sprawdza. Fakt, że samemu można oddać hołd konkretnej osobie, którą możemy poznać przez rodzinę, ktoś tam wie, że ktoś niedaleko mieszkał, dużo zrobił, a później został zamordowany. Zdarza się, że nagle*

ludzie odzyskują swój honor, a wcześniej był uważany za zdrajcę itp. w społeczności lokalnej, dlatego że nigdy nie wrócił i nie wiadomo co się z nim stało.

(FGI Warszawa, „strażnicy pamięci”, grupa młodsza)

Część osób biorących udział w dyskusjach nie słyszała o Dębach Pamięci, zwracano też uwagę, że bez tabliczki informacyjnej posadzone drzewa nie odsyłają bezpośrednio do pamięci o Zbrodni Katyńskiej.

Reasumując, zdjęcie ilustrujące sadzenie Dębów Pamięci wraz z logo programu było w sondażu stosunkowo często odczytywane jako gest upamiętniający (w sumie przez 34% badanych, w tym przez 20% jako związany z Katyniem). Biorąc pod uwagę wypowiedzi badanych z części jakościowej, oddziaływanie akcji sadzenia Dębów Pamięci może być efektem jej lokalnego charakteru (angażowania lokalnych społeczności). Doceniano też pozytywny wydźwięk akcji (drzewo jako symbol życia i przetrwania pamięci) oraz powiązanie z konkretną osobą – ofiarą Zbrodni Katyńskiej.

e) Nieśmiertelnik

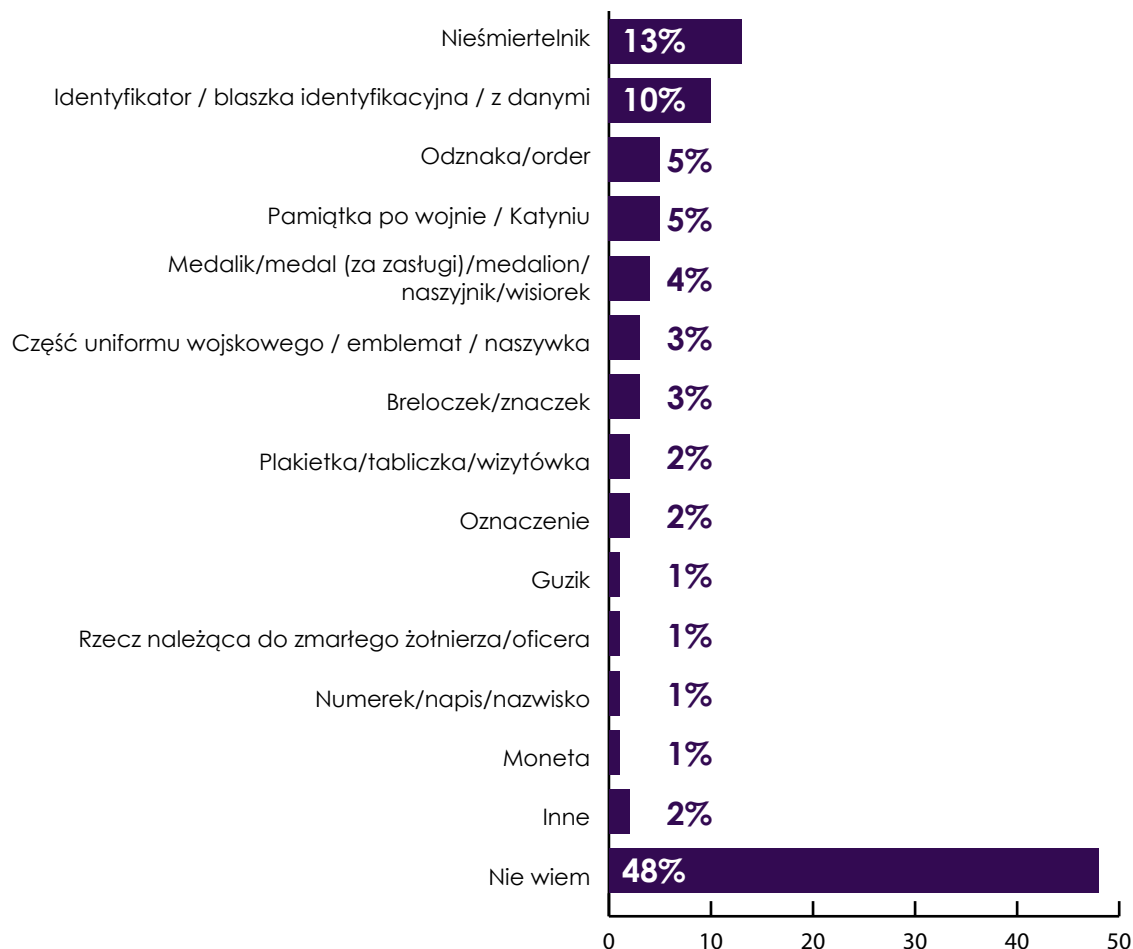


Fot. Agata Dziemian



Zdjęcie nieśmiertelnika wydobytego z „dołów śmierci” zostało **opisane jako „nieśmiertelnik” lub „identyfikator / blaszka identyfikacyjna / z danymi”, łącznie przez 23% badanych**. 48% nie potrafiło nazwać przedstawionego im przedmiotu. Zaprezentowane na poniższym wykresie dane wskazują, że nieśmiertelnik jest przedmiotem albo rozpoznawanym prawidłowo, albo zupełnie nieznanym.

Wykres 23. Co Pani(a) zdaniem przedstawia to zdjęcie (nieśmiertelnik)? Pytanie otwarte.



2017: N=1000 (NCK/PBS)



W trakcie dyskusji grupowych nieśmiertelnik nie był wymieniany spontanicznie jako symbol Zbrodni Katyńskiej (oprócz jednego wywiadu z osobami zainteresowanymi historią w Krakowie). Po zaprezentowaniu fotografii jednego z nieśmiertelników eksponowanych w Muzeum Katyńskim, badani odnosili się do jego symbolicznego wymiaru. Wnioski z ich wypowiedzi są następujące:

- nieśmiertelnik nie jest uznawany za symbol Zbrodni Katyńskiej przez część potomków ofiar, ponieważ mówi o śmierci, a nie o pamięci, która przetrwała i jest wciąż żywa,
- kojarzy się bardzo ogólnie: ze śmiercią żołnierzy, niekoniecznie tych, którzy padli ofiarą Zbrodni Katyńskiej,

„ Sam nieśmiertelnik jako symbol Zbrodni Katyńskiej nie bardzo, każdy żołnierz, każdy poległy, każdy grób, wszystko jedno czy to I czy II Wojna Światowa, to nieśmiertelnik, to zbyt ogólne.
(FGI Kraków, „strażnicy pamięci”, grupa starsza)

- część badanych (z grup potomków i „strażników pamięci”) łączy nieśmiertelnik z logo Muzeum Katyńskiego.

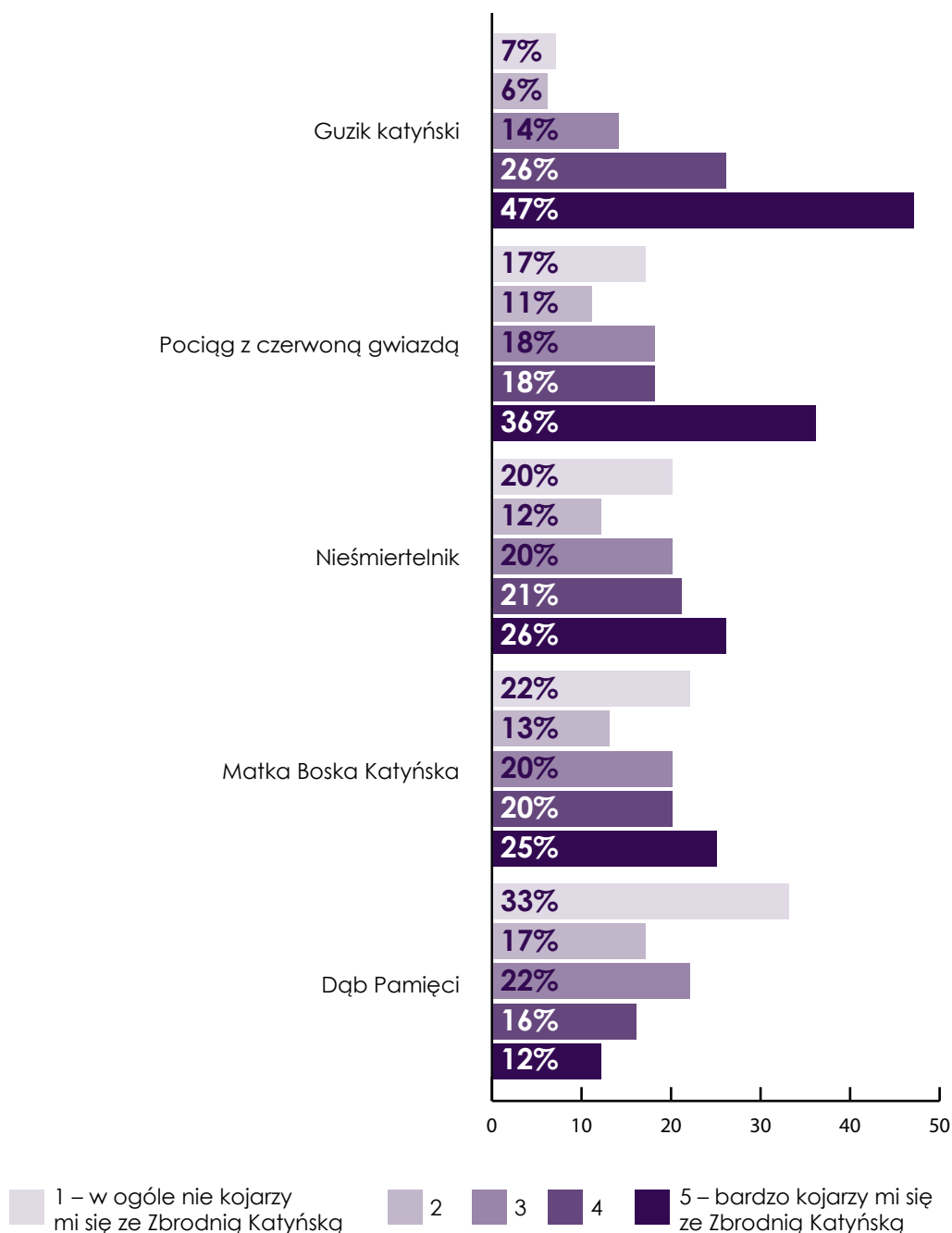
Konkludując, w przeprowadzonym badaniu, zarówno ilościowym, jak i jakościowym, nieśmiertelnik rzadko był łączony bezpośrednio z Katyniem i pamięcią o nim. Rozpoznawano go i opisywano zazwyczaj ogólnie – jako wojskowy identyfikator.



W ogólnopolskim sondażu, poza określeniem rozpoznawalności symboli wykorzystywanych przy okazji mówienia o ofiarach Zbrodni Katyńskiej, chcieliśmy się dowiedzieć, który z nich najsilniej się z nią kojarzy, jeżeli zestawimy je razem w jednym pytaniu. Należy przy tym zaznaczyć, że w wypadku tego pytania samo jego sformułowanie sugeruje istnienie związku między prezentowanym obiektem a Zbrodnią Katyńską.

Jak wskazują dane przedstawione na Wykresie 24, **symbolem najczęściej silnie kojarzącym się ze Zbrodnią Katyńską, spośród wszystkich przedstawionych, jest guzik katyński**. Drugi w kolejności jest pociąg z czerwoną gwiazdą, następnie nieśmiertelnik i kolejno Matka Boska Katyńska oraz Dąb Pamięci.

Wykres 24. Które z symboli [pokazywanych na ilustracjach] kojarzą się Panu(i) ze Zbrodnią Katyńską? Przy ocenie proszę posłużyć się skalą od 1 do 5, gdzie 1 oznacza „w ogóle mi się nie kojarzy”, a 5 „bardzo mi się kojarzy”.





Podsumowując, wszystkie przedstawione powyżej wyniki dotyczące spontanicznej rozpoznawalności symboli (podrozdział 4.1.) wskazują, że od 27% (w przypadku guzika) do 48% (w przypadku nieśmiertelnika) Polaków nie potrafi w żaden sposób nazwać symboli, akcji i obiektów nawiązujących do Zbrodni Katyńskiej. **Odsetek osób odczytujących zaprezentowane im materiały wizualne jako związane ze Zbrodnią Katyńską (w odpowiedzi na pytania otwarte) jest zbliżony (ok. 15%–20%) w przypadku wszystkich przedstawionych obiektów. Można postawić hipotezę, że jest to grupa, która miała świadomy kontakt z dziełami kultury, miejscami lub akcjami upamiętniającymi Zbrodnię Katyńską.**

Osoby bliżej związane z tematyką Zbrodni Katyńskiej, wśród których przeprowadziliśmy badanie jakościowe, są dobrze zaznajomione z symbolami wykorzystywanymi przy upamiętnianiu ofiar zbrodni. Zebrane podczas wywiadów grupowych wypowiedzi sugerują, że z punktu widzenia tej grupy najważniejszymi symbolami (z prezentowanych również w sondażu), które wskazywane były jako osobiście istotne lub najbardziej nośne, są wizerunek Matki Boskiej Katyńskiej i guzik katyński. Spontanicznie badani wskazywali również na doniosłość innych symboli, a przede wszystkim kluczowe znaczenie samego lasu katyńskiego. Las katyński jest nie tylko realnym miejscem wywołującym silne emocje, ale też symbolem Zbrodni Katyńskiej (jako całości), strachu, anonimowości ofiar, a także kłamstwa.

„Las to moje pierwsze skojarzenie, które pojawiło się dopiero po wizycie tam, cały kontekst historii można sobie przeczytać, ale ten las robi tak niesamowite wrażenie, mnie tam замуrowało, wszystkie inne emocje przychodzą potem, gdy się wyobrazi tę scenę. (...) Ten las wszystkie te emocje wywołał, przerażenie i taki smutek.
(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

„Mnie się kojarzy z nieudolną, ale próbą zakrycia faktu, to jest też element tchórzostwa, że była to zbrodnia zakryta przez potacie lasu, to przypadek, że te ofiary zostały odkryte, to sprawia, że ma to dodatkowy aspekt i ten las mi się kojarzy, takie zakrywanie.
(FGI Kraków, zainteresowani historią, grupa starsza)

„Też jest anonimowość, że każda z tych śmierci tych ludzi, jakiegoś kapitana albo majora, z każdej tej śmierci można by zrobić tragedię, a kiedy to jest grupa ludzi leżących martwych w lesie, tam leży za tymi drzewami, zakryte, zakopani ziemią, to daje aspekt takiego wyzerowania kwalifikacji tych ludzi, zasług.
(FGI Kraków, zainteresowani historią, grupa starsza)

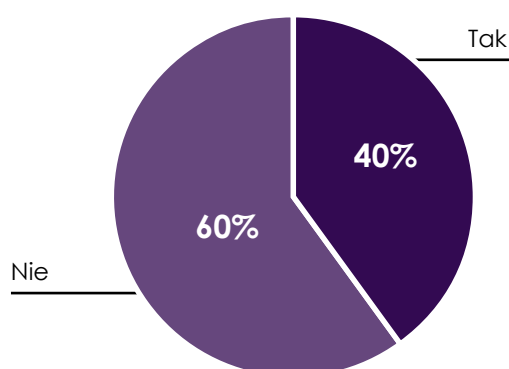
Istotne znaczenie lasu katyńskiego, jako symbolu zbrodni dla potomków, sugeruje, że w przypadku tej grupy większą wagę i siłę oddziaływania ma to, co autentyczne i możliwe bliskie faktom niż kulturowe reprezentacje i przetworzenia.

4.2. Odbiór tekstów kultury



Kontynuując wątek kluczowych nośników pamięci o Katyniu, zapytaliśmy badanych o to, czy pamiętają jakiekolwiek teksty kultury dotyczące Zbrodni Katyńskiej. Rozkład odpowiedzi przedstawia Wykres 25. Różnice w grupach wiekowych nie sugerują określonej zależności, jednak porównując grupy skrajne (15–25 lat i powyżej 59 roku życia), można zauważyć, że to najmłodsi częściej deklarują znajomość kulturowych opracowań tematu Zbrodni Katyńskiej (odpowiednio 44% do 35%).

Wykres 25. Czy Pamięta Pan(i) jakieś książki, wiersze, filmy i inne dzieła kultury na temat Zbrodni Katyńskiej?

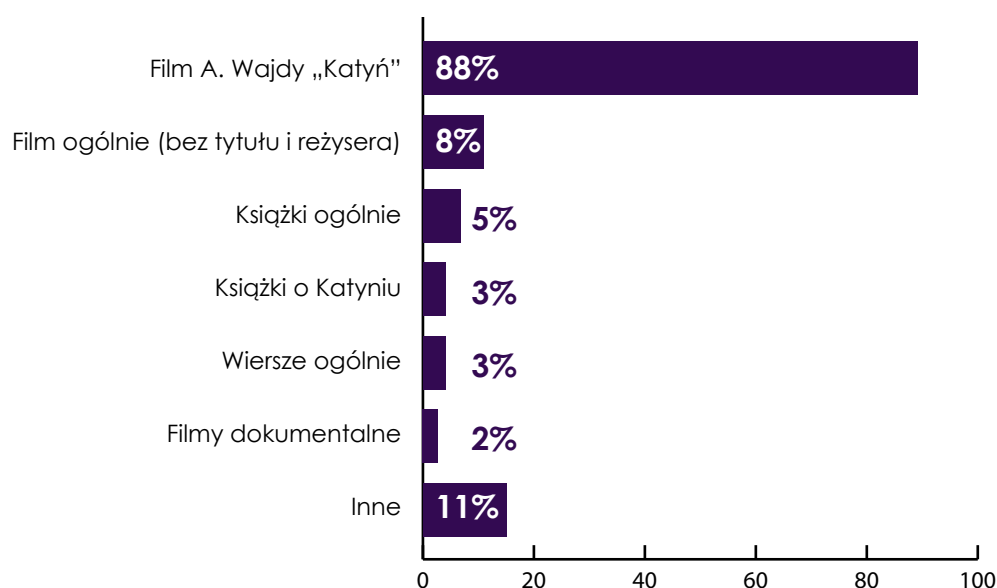


2017: N=1000 (NCK/PBS)

Co warto w tym miejscu zauważyć, 40% badanych deklarujących, że pamiętają dzieła kultury o Zbrodni Katyńskiej, to stosunkowo wysoki wynik, biorąc pod uwagę wskaźnik odpowiedzi na podobne pytania, ale dotyczące filmów i książek związanych z okresem odzyskiwania przez Polskę niepodległości. Na pytanie zadane w ogólnopolskim sondażu „Czy pamięta Pan(i) jakieś tytuły książek i innych utworów literackich związanych z odzyskaniem niepodległości przez Polskę w 1918 roku?” tylko 3% badanych odpowiedziało twierdząco. Na analogiczne pytanie odnoszące się do filmów i seriali, które dotyczą tego okresu – 9% udzieliło odpowiedzi „tak”¹³.

40% badanych, którzy kojarzyli teksty kultury dotyczące Zbrodni Katyńskiej, zostało poproszonych o podanie przykładów. Zgodnie z przewidywaniami okazało się, że **zdecydowanie najbardziej znanym dziełem dotyczącym Zbrodni Katyńskiej jest film „Katyń” Andrzeja Wajdy**. Poza tym respondenci podawali ogólne odpowiedzi: książki, wiersze, filmy dokumentalne.

Wykres 26. Proszę podać kilka przykładów [książek, wierszy, filmów i innych dzieł kultury na temat Zbrodni Katyńskiej].



2017: N=395 (NCK/PBS)

¹³ NCK/TNS Polska, Raport zrealizowany na potrzeby programu rządowego „Niepodległa”, Warszawa 2016.



Uczestnicy zogniskowanych wywiadów grupowych wymieniali więcej dzieł kultury związanych ze Zbrodnią Katyńską niż osoby biorące udział w sondażu, np. „Ballada Katyńska” J. Kaczmarek, wiersz „Guziki” Z. Herberta, Muzeum Katyńskie, literaturę faktu (np. książki J. Czapskiego). Badani wyrażali opinie, że temat Zbrodni Katyńskiej jest niedostatecznie opracowany kulturowo.

Realizując wywiady grupowe, zależało nam na tym, żeby pogłębić wątek dzieł kultury dotyczących Zbrodni Katyńskiej. Chcieliśmy się dowiedzieć, jaki sposób kulturowego opracowywania tego tematu jest uznawany za adekwatny i interesujący, oraz czy i w jaki sposób, zdaniem badanych, można sięgać do języka popkultury, mówiąc o tak tragicznym wydarzeniu jak Zbrodnia Katyńska. Zaprezentowaliśmy uczestnikom przykładowe dzieła kultury. Były one prezentowane losowo w postaci plików w formatach: wideo, JPEG, audio.

Potomkowie ofiar zbrodni byli tymi uczestnikami badania, którzy podchodzili najbardziej ostrożnie do prezentowanych prób spopularyzowania, a przez to, jak zauważali, możliwości zbanalizowania tematu. Zajmowanie się tematyką katyńską bez dostatecznego przygotowania twórcy może źle wpłynąć na jakość dzieła. Dodatkowo, coraz głębsze przetwarzanie może spowodować oddalenie od prawdy historycznej i emocjonalnej autentyczności. W przekazie najbardziej liczy się dla nich zachowanie autentyzmu, zgodności z faktami, forma przekazu jest kwestią mniej istotną.

„Strażnicy pamięci”, odnosząc się do prezentowanych im materiałów, zwracali największą uwagę na efekt oddziaływania na innych – czy dana forma może spotkać się z ogólnym zainteresowaniem i zrozumieniem, czy wręcz przeciwnie. Rzadziej oceniali dzieło kultury pod kątem osobistych preferencji.

” My się nie dowiemy niczego nowego, możemy oceniać tylko pod kątem przydatności, jeżeli działa, trzeba to robić.

(FGI Kraków, „strażnicy pamięci”, grupa starsza)

Zainteresowani historią najmniej spośród wszystkich grup poddawali pod refleksję zasięg oddziaływania zaprezentowanych form, co nie oznacza, że w ogóle nie podejmowali tego tematu. Dominowały jednak opinie dotyczące osobistych preferencji.

■ Komiks

Komiks wzbudził wśród uczestników dyskusji umiarkowany entuzjazm. Określany był przede wszystkim jako niszowa forma, która raczej nie trafi do szerszej grupy ludzi, skierowana głównie do młodszych odbiorców. Może stanowić wstęp do zainteresowania się tematyką katyńską. Spostrzeżenia te mają częściowe potwierdzenie w opiniach młodszej grupy zainteresowanych historią – komiks wzbudził ich zainteresowanie, docenili go za atrakcyjną okładkę i formę.

*” – Ludzie, którzy na przykład oglądają komiksy, którzy nie interesują się historią, na pewno przeczytają, choćby dlatego, że lubią komiksy.
– Co nie znaczy, że do wszystkich to trafi.*

(FGI Warszawa, zainteresowani historią, grupa starsza)

■ Mural

Mural spotkał się z różnorodnymi opiniami – od bardzo entuzjastycznych po mocno krytyczne, z przewagą opinii pozytywnych. Forma ta została doceniona za walory

estetyczne, budowanie pamięci wśród lokalnej społeczności, przykuwanie uwagi, nowoczesność, ale i za podniesienie wartości estetycznej samego budynku, na którym został namalowany. Niektórzy uczestnicy zwrócili też uwagę na modę na murale, która funkcjonuje już od jakiegoś czasu. Z drugiej strony, niektórzy wyrazili swoje obawy co do jego widoczności, zwracali uwagę, że powinien pasować do otoczenia, z czasem może się opatrzyć. Jest też nieco ryzykowną formą ze względu na łatwość w przekroczeniu granicy dobrego smaku. Najbardziej krytyczni wobec tej formy byli niektórzy „strażnicy pamięci”. Stwierdzili, że jest to niepoważne, dość szybko traci na jakości. Z kolei bardziej przekonani „strażnicy pamięci” docenili murale za prostotę przekazu i trafianie do młodzieży.

” Ja uważam, że to jest bardzo dobre. Spojrzysz i już kojarzysz – szybko to działa na wyobraźnię i musisz się zainteresować „co się za tym kryje”.

(FGI Warszawa, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa młodsza)

” Z muralami jest problem, one ładnie wyglądają jak są dobrze zrobione, ale przez krótki okres czasu, narażone na czynniki zewnętrzne szybko tracą walory artystyczne.

(FGI Kraków, „strażnicy pamięci”, grupa starsza)

■ Pieśń (fragment koncertu muzyki poważnej)

Fragment koncertu nie przypadł do gustu większości uczestników dyskusji. Krytykowano go za monotonię, patetyzm. Stwierdzono również, że jest wymagający – właściwy odbiór wymaga dużego skupienia, wysłuchania w odpowiednich okolicznościach i miejscu. Zdaniem respondentów jest to forma dla nielicznych, raczej dla starszej grupy wiekowej, nie spotka się z szerszym zainteresowaniem i zrozumieniem. Jednocześnie pojawiło się kilka głosów chwalcących koncert za jego jakość, zwracano wówczas uwagę, że można go docenić tylko w odpowiednich warunkach.

” Tak, a to już pewnie muzycznie i artystycznie jest poziom wysoki, ale to myślę, że takie bardziej pod koneserów. Lubię muzykę poważną, ale to jest smutne, dotykające jakieś takie, związane jakieś z duchami.

(FGI Warszawa, zainteresowani historią, grupa starsza)

” Jak człowiek by się wybrał do jakiejś filharmonii albo na jakiś koncert, albo by się nastawił, że to jest element czegoś, to uważam, że mógłby. Dobrze to, jeżeli byłby na tym skupiony. A jeżeli na przykład to by było gdzieś puszczane tak po prostu, że on z własnej woli usiądzie i zacznie słuchać i się tym zainteresuje, to myślę, że mogą być problemy.

(FGI Warszawa, zainteresowani historią, grupa starsza)

■ Fragment koncertu multimedialnego

Fragment koncertu multimedialnego został zaprezentowany dla poznania opinii na temat bardziej przystępnej formy muzycznej. Odsłuchanie go wywołało głównie pozytywne reakcje. Został określony jako: nowoczesny, ekspresyjny, innowacyjny, poruszający. Doceniono go też za zastosowanie połączenia animacji z muzyką. Zdaniem niektórych taka forma przekazu zorientowana jest na młodzież, inni stwierdzili, że jest

on skierowany do nielicznych, raczej do wysublimowanej grupy. Pojawiły się głosy, że to wymagająca forma – trzeba posiadać wiedzę, żeby zrozumieć przekaz. Negatywne opinie pojawiły się wśród części potomków – skrytykowano go za niezgodność z faktami historycznymi, banalność niektórych odniesień.

” Bardzo spójne, artystyczne, ale nie wiem czy do gimnazjalisty trafi, bo nie ma tam dialogu, muzyka jest piękna, ale nie wiem czy przeciętny gimnazjalista, który nie wie nic o historii, ogląda i już po 2–3 minutach jest znudzony, bo nie ma dialogu, a jakiś pociąg jedzie.

(FGI Warszawa, „strażnicy pamięci”, grupa młodsza)

” Wzruszające, prawdziwe z podkładem muzycznym, muzyka przejmująca.

(FGI Warszawa, „strażnicy pamięci”, grupa młodsza)

” Nie wiem, ja mam problem z takimi produkcjami, jeżeli to ma być w formule nowoczesnej, to ona musi być szalenie precyzyjna, widziałam te dobre nowoczesne rzeczy i one są oszczędne i mądre, ja nie widzę tu ani jednego, ani drugiego.

(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

■ Kampania społeczna na portalu społecznościowym „Katyń. Guzik mnie obchodzi”

Kampania wywołała skrajne emocje. Hasło przewodnie kampanii zostało określone jako chwytliwe, ryzykowne, prowokacyjne. Niektórzy docenili je za te cechy – zaczepne hasło może wzbudzić większe zainteresowanie, wywołać w odbiorcy refleksję. Prowadzenie kampanii na portalu społecznościowym może mieć bardzo duży zasięg, trafić do większego grona osób niż z użyciem tradycyjnych kanałów. Zdaniem większości uczestników grup taka kampania jest skierowana przede wszystkim do młodzieży. Na drugim biegunie pojawiły się głosy krytyki – zarzucano przekroczenie granicy sacrum, niektórzy mogli nie zrozumieć gry słów i opacznie zinterpretować przekaz, oburzyć się.

” Powiedzenie takiego zdania to coś takiego, że czekaj, porozmawiajmy, kontrowersyjna fraza (...). Ktoś się nad tym pochylił, bo nasza wykładnia jest taka, niech cię Katyń obchodzi.

(FGI Kraków, zainteresowani historią, grupa młodsza)

” Podobają mi się, prowokacja dla osób, które nie wiedzą, o co chodzi, mają pstryczek.

(FGI Kraków, zainteresowani historią, grupa młodsza)

” Zbyt prowokacyjnie przy temacie, który jest mało rozrywkowy, zabawny. Takie prowokacje wchodzi w grę przy tematach, przy których można sobie pożartować, a tu nie jest do śmiechu.

(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

” Mnie się podoba za względu na treść słowną i przyciąga wzrok. Jeżeli ktoś nie obchodzi Katyń i wejdzie w to i zobaczy coś innego, to się może tym zainteresować. To jest bardzo prowokacyjny tytuł i takie są najlepsze, bo przyciągają najwięcej ludzi.

(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)

■ Film fabularny

Film oceniano bardzo różnie. Niektórzy twierdzili, że jest nieudany, co najwyżej przeciętny, inni chwalili za jakość. Warto zaznaczyć, abstrahując od opinii dotyczących samej produkcji, że wśród większości grup wybrzmiał wpływ filmu na nagłośnień i zwiększenie zainteresowania Zbrodnią Katyńską.

*” – Mnie się podoba, jeśli chodzi o ten przekaz, ja go oglądałam ze łzami w oczach.
– Ja uważam, że niektóre wątki, które są tam poruszone, są pokazane niezbyt jasno, że odbiorca, który się nie zna na historii, nie będzie pewnych wątków rozumiał, jak tam na przykład tego Chyry, który jest nagle enkawudzistą, a był razem w Katyniu.
(FGI Warszawa, zainteresowani historią, grupa starsza)*

*” Mnie się w tym filmie podobało, nie emanował całą zbrodnią, jest pokazane życie obozowe, cierpienie rodzin (...).
(FGI Warszawa, „strażnicy pamięci”, grupa młodsza)*

*” Pokazanie tej historii rodzinnej to jest coś, o czymś się nie mówiło, ten film jest bliski dla rodzin, a nie pokazywanie mordowania ludzi, pokazywał cały aspekt tego wszystkiego, scena zamykająca samego mordu. Nam się nie podoba, to że nie ma pokazania innych miejsc, w których mordowano, jest tylko pokazane jedno miejsce.
(FGI Warszawa, „strażnicy pamięci”, grupa młodsza)*

*” Byłem z klasą w prawdziwym kinie, ostatnie mocne 10 minut, zachowanie młodzieży było najważniejsze, wychodzili w ciszy.
(FGI Kraków, „strażnicy pamięci”, grupa starsza)*

■ Film dokumentalny

Większość uczestników zogniskowanych wywiadów grupowych wypowiedziała się o tej formie przekazu pozytywnie. Film dokumentalny opisywano jako precyzyjny, emocjonalny, prawdziwy. Doceniono go też za stosunkowo przystępną formę poszerzania wiedzy. Niektórzy szczególnie entuzjastycznie mówili o fabularyzowanych dokumentach.

*” Znakomity nośnik, a dokument może pokazywać, tylko musi być zrobiony bardzo pieczołowicie.
(FGI, „strażnicy pamięci”, Warszawa)*

*” – To jest pewna historia, która może wciągnąć.
– Dużo lepsze niż książka. Jest prostszy w odbiorze i obrazy jakby same się nasuwają, możemy po kolei wyobrazić sobie, jak to było.
(FGI Kraków, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa starsza)*

■ Pomnik

Pomnik oceniono jako odpowiednią formę upamiętniania ofiar Zbrodni Katyńskiej. Zdaniem uczestników dyskusji pomnik jest wymowny, czytelny, trwały, przypomina o zbrodni w przestrzeni publicznej, posiada wymiar symboliczny. Niektórzy wyrazili wątpliwości co do

wartości artystycznej pomników – niektóre są nieestetyczne, słabo wykonane. Jest to jednak jedna z najbardziej tradycyjnych, klasycznych form, która nie wzbudza kontrowersji.

” Ważne dla danej społeczności. Jeśli są np. przy szkole, to młodzież się nimi opiekuje i działa. Jeżeli ktoś nie ma wiedzy historycznej, to może zgłębiać wiedzę regionu i poznawać ją przez pomniki.

(FGI Warszawa, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa młodsza)

” Nie zawsze pomniki w przestrzeni publicznej wykonują osoby, które mają jakieś pojęcie, są brzydkie, a czasami są ważne.

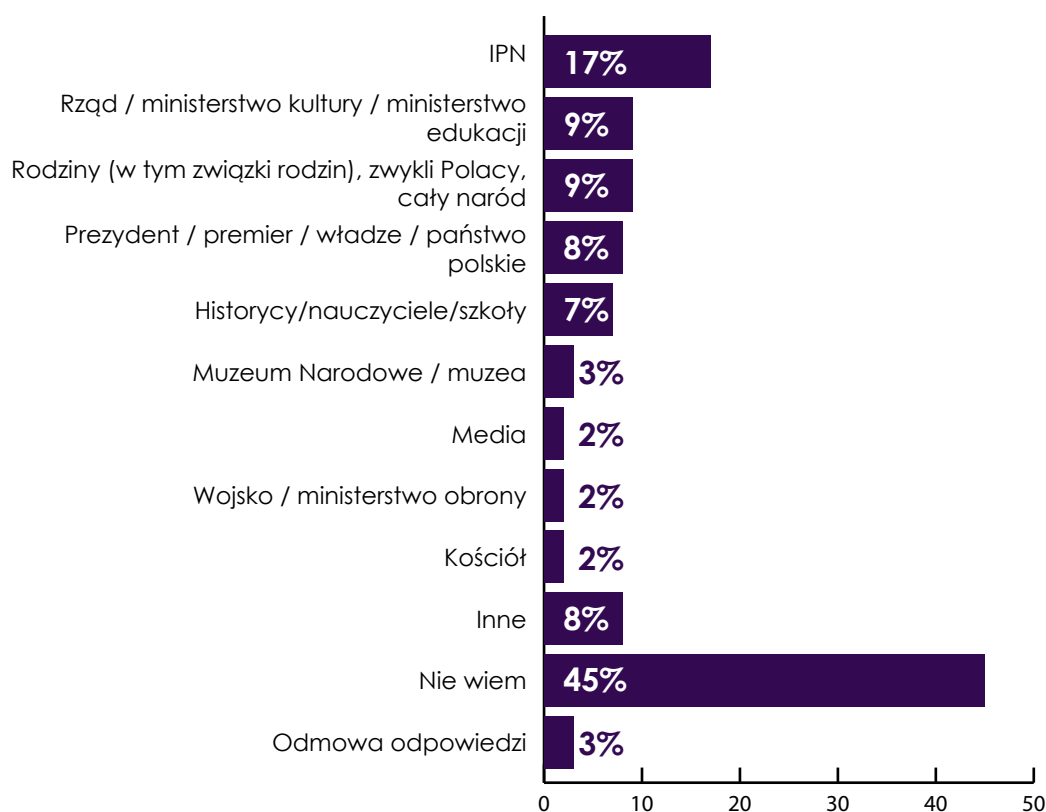
(FGI Warszawa, potomkowie i członkowie rodzin ofiar, grupa młodsza)

4.3. „Strażnicy pamięci”



W sondażu badani zostali również poproszeni o spontaniczne wymienienie osób i/lub instytucji, które ich zdaniem miały lub mają największy wpływ na podtrzymywanie pamięci o Zbrodni Katyńskiej. 45% badanych nie potrafiło odpowiedzieć na postawione pytanie. Pozostali wskazywali najczęściej instytucje państwowe (łącznie 36%), co potwierdza, że **pamięć o Zbrodni Katyńskiej stała się częścią pamięci oficjalnej i tak też jest postrzegana**. Formułowaną przez 9% respondentów odpowiedzią było też wskazanie na znaczącą rolę działań oddolnych: rodzin katyńskich, „zwykłych” Polaków. Wymieniani byli też nauczyciele, muzea, Kościół i media.

Wykres 27. Jakie osoby i/lub instytucje Pana(i) zdaniem mają lub miały największy udział w podtrzymywaniu pamięci o Zbrodni Katyńskiej? Pytanie otwarte.



2017: N=1000 (NCK/PBS)



W trakcie wywiadów grupowych pogłęбилиśmy wątek osób, instytucji i organizacji dbających o pamięć o Zbrodni Katyńskiej. Interesowało nas, kto, zdaniem badanych, zajmuje się podtrzymywaniem wiedzy – kogo można określić mianem „strażników pamięci”. W wypowiedziach pojawiały się następujące główne grupy:

- rodziny katyńskie – ich rola podkreślana była szczególnie w dyskusjach potomków i osób bezpośrednio związanych z upamiętnianiem Zbrodni Katyńskiej; respondenci podkreślali znaczenie przekazu międzypokoleniowego wewnątrz rodzin (w okresie PRL-u i po 1989 roku), który podtrzymywał i podtrzymuje pamięć, ale też zwracali uwagę na wieloletnią działalność stowarzyszeń zrzeszających potomków ofiar zbrodni,

” Z historycznego punktu widzenia przede wszystkim pamięć przechowały rodziny katyńskie. Zarówno w Polsce, jak i na emigracji.

(FGI Kraków, „strażnicy pamięci”, grupa starsza)

- instytucje państwowe – do grona „strażników pamięci” włączane były: Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (już nieistniejąca, jej rolę podkreślali potomkowie biorący udział w badaniu), Muzeum Katyńskie, Instytut Pamięci Narodowej, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Narodowe Centrum Kultury,
- pojedyncze osoby, autorytety, np. ks. Zdzisław Peszkowski, Andrzej Przewoźnik, Adam Macedoński,
- oddolne inicjatywy, stowarzyszenia i fundacje: Parafiada, Motocyklowy Rajd Katyński, Marsz Cieni,
- szkoły i nauczyciele (w tym ci, którzy mówili prawdę o Katyniu w okresie PRL-u),
- harcerstwo,
- parafie,
- wojsko,
- historycy zajmujący się tą tematyką,
- samorządy.

Badani mający doświadczenie na polu podtrzymywania pamięci o Zbrodni Katyńskiej, odwołując się do swoich doświadczeń, zwracali uwagę, że inicjatywy realizowane na poziomie lokalnym są najskuteczniejsze, cieszą się żywym zainteresowaniem.

” [Strażnikami są] instytucje, stowarzyszenia, administracja samorządowa, rządowa, część, na których spoczywa obowiązek z racji konieczności pamiętania, zachowania dziedzictwa narodowego, czy w ramach funkcjonowania stowarzyszenia. Drugą drogą, bardziej skuteczną, jest przekazywanie, funkcjonowanie osób w pewnych kręgach. Jeśli to szkoła, drużyna, szczepek harcerski, gdzie ludzie w pewien sposób są sami, z własnej woli, chcą być w danych kręgach, tam się to dzieje, to bardziej nośne to jest, bardziej trafia.

(FGI Kraków, „strażnicy pamięci”, grupa starsza)

Podczas dyskusji grupowych dopytywaliśmy nie tylko o stan faktyczny, ale też o to, jak być powinno. W wypowiedziach badanych powtarzały się dwa główne wątki. Po

pierwsze, podkreślali oni rolę państwa – dbałość o pamięć o Zbrodni Katyńskiej i edukowanie o niej jest postrzegane jako oczywisty obowiązek państwa i jego instytucji (zarówno na poziomie centralnym, jak i samorządowym). Po drugie, podkreślano także znaczenie działań oddolnych o mniejszym i większym zasięgu. Zwracano uwagę np. na inicjatywy tzw. organizacji trzeciego sektora, jak również na swoistą edukację obywatelską odbywającą się w domach, czyli wiedzę przekazywaną dzieciom przez rodziców i dziadków.

” – *Ja uważam, że człowiek dowiaduje się najwięcej od swojej rodziny zwłaszcza w świadomości narodowej. My jako obywatele powinniśmy każdy swoim dzieciom przekazać to w swoim spadku.*
– *Jedno nie zaprzecza drugiemu, to, że nam rodzice czy dziadkowie przekazują, nie znaczy, że państwo ma kompletnie umyć ręce. Ma być na zasadzie przekazu ludowego, że tylko ludzie o tym mówią, a oficjalnie nic nie wiadomo. Rząd czy państwo muszą mieć swoje instytucje, które zajmują stanowisko, a nie tylko, że nam przekazują babcie, naszym dzieciom, wnukom, a rząd w ogóle nie wspomina o tym. Są odpowiedzialni za to, żeby oficjalna wiedza, informacje, powinni się poczuwać do tego, żeby uczestniczyć w obchodach, pokazywać, że Państwo Polskie pamięta.*

(FGI Kraków, zainteresowani historią, grupa młodsza)

Osoby niezwiązane prywatnie z historią Zbrodni Katyńskiej podkreślały, że ich zdaniem, poza tym, że mord z 1940 roku jest kluczową częścią losów konkretnych rodzin, jest też istotnym elementem dziejów Polski i z tego powodu dbałość o pamięć nie powinna być obowiązkiem tylko i wyłącznie rodzin katyńskich. Jednocześnie pojedyncze osoby zwracały uwagę, że działalność na polu podtrzymywania pamięci o Zbrodni Katyńskiej powinna być wolna od bieżącej polityki.

” *Spółeczeństwo i państwo jako struktura przez edukację historyczną [powinno dbać o pamięć], dbanie o rozwój wiedzy na terenie Polski wśród swoich obywateli, ale w równym stopniu korzystając z jednostek dyplomatycznych w innych krajach (...). Działania oddolne społeczne przydałyby się, ale to dotyczy nie tylko kwestii Katynia, uważam. To powinno być kompleksowe dla wszystkich najważniejszych wydarzeń. To wszystko szlag trafia, kiedy to zaczyna mieć konotacje polityczne, a siłą rzeczy ma.*

(FGI Kraków, zainteresowani historią, grupa młodsza)

Na część dyskusji grupowych zaprosiliśmy osoby, które można nazwać „strażnikami pamięci” – zaangażowane w działania w sferze publicznej mające na celu podtrzymywanie pamięci ofiar Zbrodni Katyńskiej. Jakie zadanie widzą one przed sobą w tej właśnie roli? Nie zadawaliśmy takiego pytania wprost, ale podsumowując ich wypowiedzi zebrane podczas dyskusji, można wyciągnąć wniosek, że widzą one przed sobą (i innymi instytucjonalnymi i indywidualnymi „strażnikami pamięci”) dwa wyzwania na kolejne lata. Po pierwsze, jest to przypominanie o ofiarach Zbrodni Katyńskiej jako pojedynczych osobach, przełamywanie ich anonimowości. Po drugie zaś, dbałość o transmisję międzypokoleniową. W tym wypadku chodzi zarówno o angażowanie wnuków i prawnuków ofiar w działalność społeczną na tym polu, jak również prowadzenie działalności edukacyjnej skierowanej do ogółu młodych Polaków.

KOMENTARZ HISTORYKA

Dr hab. Tadeusz Paweł Rutkowski

Uniwersytet Warszawski, Instytut Historyczny

Oceniając wyniki raportu Narodowego Centrum Kultury z badań dotyczących współczesnej pamięci społecznej o Zbrodni Katyńskiej, należy zauważyć, że stanowi on w zasadzie podsumowanie polityki historycznej polskiego państwa w zakresie kształtowania wiedzy o Zbrodni Katyńskiej.

Analiza NCK zawiera również ustalenia odnośnie dróg rozpowszechniania się wiedzy o Katyniu w latach Polski Ludowej i stanu świadomości społecznej u progu III Rzeczypospolitej. Przeprowadzone wywiady grupowe dały punkt wyjścia do oceny współczesnej świadomości w kwestii Zbrodni Katyńskiej. Wynika z nich zróżnicowany sposób przekazywania informacji o Katyniu w okresie Polski Ludowej, a przede wszystkim znaczna wstrzeżliwość wśród rodzin, a także osób posiadających tę wiedzę z okresu okupacji, bądź przekazów rodzinnych, związana z zastraszaniem ich przez władze komunistyczne. Bycie członkiem rodziny katyńskiej, zwłaszcza w okresie stalinowskim, oznaczało często brak możliwości zrobienia kariery zawodowej, alienację, a także różnego rodzaju represje. Strach wytworzony w latach stalinowskich trwał często przez większość okresu trwania PRL-u. Dotyczyło to zwłaszcza osób dotkniętych represjami aparatu bezpieczeństwa, a także pragnących robić karierę zawodową bądź polityczną. Znane mi są przykłady osób, które wypierały się swoich ojców i nie przyznawały się do „niewłaściwego pochodzenia” i nikt z ich otoczenia nie wiedział, że straciły bliskich w Katyniu (bądź na Wschodzie). Było to szersze zjawisko, do tej pory głębiej nie zbadane, a znajdujące fragmentaryczne tylko odbicie w przeprowadzonych w ramach Raportu wywiadach. Trudno określić, jak wyglądała skala tego zjawiska, można jednak zaryzykować tezę, że takie postawy były częste w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Rządziej podlegały presji osoby starsze, mniej – z różnych powodów – zależne od władz, choć i tu można zaryzykować stwierdzenie, że ich przekaz dotyczył przede wszystkim represji bolszewickich: same okoliczności zbrodni w Katyniu nie były przez wiele lat szerzej znane w szczegółach opinii publicznej w Polsce.

Nie ma wątpliwości, że Katyń jako wydarzenie, fakt, zbrodnia sowiecka, był obecny w pamięci społecznej przez cały okres PRL-u, natomiast przekazywanie informacji na jego temat, zapoczątkowane przez propagandę hitlerowską po odkryciu grobów katyńskich w 1943 roku, odbywało się w sposób bardzo nierówny, wynikający z postaw poszczególnych osób, ich dostępu do informacji, a także działalności informacyjnej i dokumentacyjnej polskiej emigracji, docierającej do Polski również za pośrednictwem ośrodków propagandy Zachodu (Radio Wolna Europa, Głos Ameryki, BBC). Poszerzenie tej wiedzy następowało w momentach słabnięcia systemu, a zwłaszcza po powstaniu opozycji i wydawnictw drugiego obiegu i złamaniu monopolu informacyjnego władz. W latach osiemdziesiątych wiedza o Zbrodni Katyńskiej stała się powszechna wśród polskiej inteligencji i szeroko pojętych środowisk kontestujących władzę komunistyczną. Stała się także istotnym elementem kreowania antysowieckich i niepodległościowych poglądów znacznej części społeczeństwa.

Jest faktem, choć trudnym do udowodnienia empirycznie, że w Polsce Ludowej nawet w aparacie władzy powszechne było przekonanie o sowieckim sprawstwie zbrodni. Stąd także długie trwanie mitu o propozycji I Sekretarza KC KPZS N.S. Chruszczowa wobec I Sekretarza KC PZPR W. Gomułki z 1956 r. ujawnienia sowieckiego sprawstwa Zbrodni Katyńskiej. Także wielu związanych z PZPR historyków i działaczy politycznych uchylało się od „twardego” podtrzymywania wersji oficjalnej, co dodatkowo utrudniało politykę historyczną komunistów.

Autorzy badania zauważają fakt silnej roli Kościoła i ośrodków kultu religijnego w krzewieniu pamięci o Katyniu w czasach współczesnych. Rola Kościoła w upamiętnianiu Zbrodni Katyńskiej (i pomordowanych na Wschodzie) zaczęła się już w PRL-u, zwłaszcza od lat siedemdziesiątych, kiedy została złagodzona presja komunistycznego państwa wobec Kościoła. Trwałość tego oddziaływania, zarówno przez tablice w kościołach, tworzenie miejsc pamięci, jak i organizację uroczystości religijnych związanych z pamięcią Zbrodni Katyńskiej, jest warta zauważenia.

Trudno jest określić powszechność wiedzy na temat Zbrodni Katyńskiej w całości polskiej populacji w końcu lat osiemdziesiątych. Z przeprowadzonych w 1987 roku badań CBOS wynika, że nic na jej temat nie wiedziało tylko (aż?) 18% badanych. Trudno powiedzieć, jak kształtowała się wiedza pozostałych 82%, ilu było wśród nich wyznawców oficjalnej wersji wydarzeń albo niezdecydowanych. Kolejnym pytaniem jest, czy ci, którzy formalnie przyjmowali wersję oficjalną, faktycznie w nią wierzyli.

Upadek komunizmu, który nastąpił, począwszy od 1989 roku, radykalnie zmienił miejsce Zbrodni Katyńskiej. Kulturowanie pamięci ofiar i utrwalenie pamięci o nich przejęło wówczas państwo polskie. Był to również okres stosunkowo znacznej obecności kwestii katyńskiej w przestrzeni publicznej, w związku z ujawnieniem przez prezydenta Federacji Rosyjskiej, Borysa Jelcyna, dokumentów poświadczających odpowiedzialność władz ZSRS za Zbrodnię Katyńską, rozpoczęciem polskiego i rosyjskiego śledztwa w tej sprawie, a następnie także ekshumacji w Katyniu, Miednoje i Charkowie. Opublikowano też wówczas znaczną liczbę publikacji, w tym przedruki prac wydanych na emigracji, ale również wydawnictwa opracowane z racji zapotrzebowania na informację i udostępniające nieznane dotąd źródła. Jest znaczące, że z wypowiedzi respondentów badań wynika jednoznacznie fakt małego wpływu tych publikacji na uzyskiwanie wiedzy o Katyniu. Mają one zatem głównie oddziaływanie pośrednie, przez osoby zainteresowane: nauczycieli, pasjonatów, rodziny, które następnie przekazują je dalej.

Z Raportu wynika także znaczna rola organizacji społecznych w rozpowszechnianiu i kultywowaniu wiedzy o Katyniu. Zaczęły one działalność jeszcze w PRL-u (Stowarzyszenia Rodzin Katyńskich). Ich działalność (a także osób określonych w badaniu jako „strażnicy pamięci”), jak wynika z przeprowadzonych wywiadów, jest niezwykle istotna zwłaszcza w odniesieniu do społeczności lokalnych i poszczególnych środowisk. Nie może jednak zastępować – i nie zastępuje – oddziaływania państwa, choć istotnie je wzmacnia.

Ważnym ustaleniem przeprowadzonych badań jest fakt, że przejęcie przez państwo kultywowania pamięci o Zbrodni Katyńskiej zostało przyjęte przez społeczeństwo jako coś naturalnego i pożądanego. Przeczy to rozpowszechnionej w publicystyce tezie o niechęci społecznej do oficjalnie prowadzonej polityki historycznej.

Efektorem połączonych działań państwa i czynników społecznych (Rodzin Katyńskich, organizacji społeczno-wychowawczych i „strażników pamięci”), jak wynika z przeprowadzonych badań, jest wysoki wskaźnik znajomości mordu katyńskiego wśród ogółu populacji. Wydaje się, że najistotniejszym czynnikiem była szeroko pojęta polityka państwa. Z zebranych relacji osób zaangażowanych w akcję informowania o Katyniu, w tym członków rodzin, wynika, że ich działalność stanowi jedynie – cenne, wartościowe i najczęściej bardzo skuteczne – uzupełnienie działalności państwa. Ta ostatnia z kolei nabiera mocy i skuteczności w sytuacji, gdy dochodzi do natężenia informacji na ten temat w przestrzeni publicznej, jak to miało miejsce po premierze filmu Andrzeja Wajdy i katastrofie w Smoleńsku w 2010 roku. Z analizowanych badań wynika jednoznacznie ogromna rola filmu „Katyń”, jak i spotów informacyjnych w szerzeniu powszechnej wiedzy o zbrodni. Podkreślają tę rolę – abstrahując od artystycznej oceny filmu – autorzy relacji zebranych w ramach badania. Pokazuje to w sposób dobitny rolę sztuki filmowej w promowaniu i upowszechnianiu treści historycznych, nieproporcjonalną wobec innych nośników pamięci.

Warto zauważyć, że pośród nośników pamięci pojawia się w odpowiedziach respondentów Muzeum Katyńskie, a brak jest organizowanego od dziesięciu lat w Warszawie Katyńskiego Marszu Cieni, co zdaje się świadczyć o stosunkowo wąskim jego zakresie oddziaływania. Dość skuteczne wydają się także różnego rodzaju akcje promujące pamięć o Zbrodni Katyńskiej i związane z nią symbole. Interesujące byłoby dokładniejsze zbadanie w przyszłości wpływu funkcjonowania Muzeum Katyńskiego na opinię publiczną. Muzeum to, zorganizowane w Warszawie w 1993 roku, dopiero od 2015 roku działa w nowej siedzibie w Cytadeli w Warszawie i posiada nowoczesną, atrakcyjną poznawczo ekspozycję. Ze względu na fakt, że w nowej formie i miejscu działa ono od trzech lat (a dwóch od przeprowadzonych badań), ocena realnego wpływu Muzeum na kształtowanie wiedzy o Katyniu możliwa będzie dopiero za kilka czy kilkanaście lat.

Nie przypisywałbym dużego znaczenia zmniejszaniu się liczby opinii o ważności zbrodni i pamięci o niej dla historii Polski. Z całego badania wynika dość jasno, że wiedza ta czerpana jest przede wszystkim z mediów (które informują o Zbrodni Katyńskiej ze zmiennym natężeniem) i ma charakter jednak dość powierzchowny. Świadczy o tym fakt, że w ciągu siedmiu lat znacznie (o 30%) zmniejszyła się liczba osób, które o tym wydarzeniu słyszały dużo. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że wraz z upływem czasu, odchodzeniem pokoleń, dla których sprawa katyńska wiązała się z przekazem rodzinnym bądź miała znaczenie polityczne jako punkt odniesienia dla polityki sowieckiej wobec Polski, znaczenie sprawy katyńskiej dla polskiego społeczeństwa będzie malało, a ona sama stanie się jednym z wydarzeń historycznych nie budzących u większości społeczeństwa silnych emocji, tak jak to było na przykład z „rzezią Pragi” (1794), która obecna mocno w świadomości historycznej jeszcze w okresie II Rzeczypospolitej, dziś jest znana głównie pasjonatom historii bądź dobrym uczniom. Istotne tu jest jednak utrwalenie tego wydarzenia w powszechnej wiedzy polskiego społeczeństwa, a zwłaszcza warstw opiniotwórczych, i co oczywiste, powstrzymanie tendencji spadkowej w zakresie świadomości społecznej.

Istotnym ustaleniem badania jest rola odgrywana przez rodziny i pasjonatów historii w kształtowaniu pamięci o Katyniu, a jak należy mniemać, także innych istotnych wydarzeniach historycznych. Z ustaleń poczynionych w badaniu wynika, że osobisty

przekaz ma duże znaczenie dla przekazywania treści informacyjnych, ich recepcji i zrozumienia przez odbiorców, zwłaszcza młodzież. Istotna jest również konstatacja zawarta w przeprowadzonych wywiadach, co do większej łatwości przekazywania informacji o Zbrodni Katyńskiej (a jak można mniemać, również innych wydarzeniach historycznych) przez członków rodzin bądź osoby emocjonalnie związane z tematyką katyńską. Podobnie jak rola osobistego kontaktu młodzieży (ale nie tylko) z miejscami pamięci: cmentarzami, muzeami, wystawami. A także przemawiania do odbiorców przez ukazywanie konkretnych przypadków, odanonimizowanie historii. Jest to konstatacja istotna dla kształtowania polityki historycznej w ogóle. W ten sposób bowiem można tworzyć grupy osób, dla których słowo „Katyń” nie będzie tylko hasłem, ale będzie się wiązało z przeżyciem emocjonalnym, konkretną treścią, przekazywaną następnie swojemu otoczeniu i rodzinie.

Zwraca uwagę, że w wyniku badań ustalono słabe kojarzenie przez badanych symboli związanych ze Zbrodnią Katyńską. Nie jest to dziwne – jest to wydarzenie nie kojarzone genetycznie z konkretnym symbolem (jak np. Armia Krajowa ze znakiem „Polski Walczącej”, czy wojna 1920 roku z wizerunkiem Józefa Piłsudskiego). Taki znak trzeba było wykreować, i wyniki badań potwierdzają sens takiej kreacji, o czym świadczy rozpoznawalność niedawno wprowadzonego symbolu guzika, choć dotyczy ona przede wszystkim środowisk związanych z krzewieniem pamięci o Zbrodni Katyńskiej. Popularność symbolu pociągu z czerwoną gwiazdą jako znaku związanego z Katyniem wskazuje wyraźnie na widoczną w przeprowadzonych badaniach ogromną rolę takich nośników pamięci jak film czy kampanie informacyjne (w tym spoty wideo).

Podsumowując wyniki raportu NCK, chciałbym zwrócić uwagę na wynikającą z niego rolę państwa w kształtowaniu pamięci historycznej oraz w jej ramach ogromną rolę kultury masowej.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Assmann J., *Kultura pamięci*, w: *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, tłum. A. Kryczyńska-Pham, Kraków 2009.
- Bogumił Z., *Pamięć Katynia – między metonimią i metaforą* (rec.: A. Etkind i in., *Remembering Katyn*, Polity Press, Cambridge 2012.), „Kultura i Społeczeństwo” 2013, nr 1.
- Etkind A., Finnin R. i in., *Remembering Katyn*, Cambridge 2012.
- Halbwachs M., *Społeczne ramy pamięci*, tłum. M. Król, Warszawa 2008.
- Jarosz A., *Zbrodnia katyńska. Niespójna pamięć w kontekście miejsc pamięci o Katyniu na terenie Warszawy*, w: *Stare i nowe tendencje w obszarze pamięci społecznej*, red. Z. Bogumił, A. Szpociński, Warszawa 2018.
- Kula M., *Nośniki pamięci historycznej*, Warszawa 2002.
- Kwiatkowski P.T. i in., *Między codziennością a wielką historią. Druga wojna światowa w pamięci zbiorowej społeczeństwa polskiego*, Gdańsk–Warszawa 2010.
- Materski W., *Katyń. Od kłamstwa ku prawdzie*, Warszawa 2012.
- Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska i R. Traba, Warszawa 2014.
- Przewoźnik A., *Katyń. Zbrodnia, prawda, pamięć*, Warszawa 2010.
- Wawrzyniak J., *Katyń. Reaktywacja* (rec.: A. Etkind i in., *Remembering Katyn*, Polity Press, Cambridge 2012.), „Stan Rzeczy” 2013, nr 2 (5).
- Zbrodnia Katyńska. W kręgu prawdy i kłamstwa*, red. S. Kalbarczyk, Warszawa 2010.

Raporty badawcze

- CBOS, *Opinia publiczna o Zbrodni Katyńskiej i jej znaczeniu dla stosunków polsko-rosyjskich*, Warszawa 2010.
- CBOS, *Opinia publiczna o zbrodni w Katyniu*, Warszawa 1988.
- CBOS, *Pamięć o Zbrodni Katyńskiej i ocena jej znaczenia dla stosunków polsko-rosyjskich*, Warszawa 2008.
- CBOS, *Polacy o uroczystościach w Katyniu i udziale w nich premiera Rosji*, Warszawa 2010.
- CBOS, *Świadomość historyczna Polaków*, Warszawa 2016.
- NCK/TNS Polska, *Raport zrealizowany na potrzeby programu rządowego „Niepodległa”*, Warszawa 2016.
- TNS OBOP, *Katyń 1940. Polacy wobec tragedii narodowej*, Warszawa 2010.
- TNS OBOP, *Opinia publiczna o Katyniu – zbrodni i kłamstwie*, Warszawa 2008.

Kwestionariusz

- 1. Które z następujących świąt/rocznic zasługują na szczególne upamiętnienie? Proszę wybrać 5 najważniejszych, zaczynając od tego najważniejszego. [karta respondenta, randomizacja odpowiedzi]**

1. 1 marca – Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”
2. 10 kwietnia – rocznica katastrofy smoleńskiej
3. 13 kwietnia – Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej
4. 19 kwietnia – rocznica wybuchu powstania w getcie warszawskim
5. 1 maja – Święto Pracy
6. 3 maja – Święto Trzeciego Maja, rocznica uchwalenia konstytucji
7. 8 maja – Dzień Zwycięstwa, upamiętnienie zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami
8. 4 czerwca – Dzień Wolności i Praw Obywatelskich, rocznica pierwszych częściowo wolnych wyborów parlamentarnych w 1989 r.
9. 1 sierpnia – Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego
10. 15 sierpnia – Święto Wojska Polskiego i rocznica Bitwy Warszawskiej
11. 31 sierpnia – Dzień Solidarności i Wolności
12. 1 września – Dzień weterana, rocznica wybuchu II wojny światowej
13. 17 września – rocznica agresji ZSRR na Polskę w trakcie II wojny światowej
14. 27 września – Dzień Podziemnego Państwa Polskiego
15. 11 listopada – Święto Niepodległości
16. 13 grudnia – Dzień Pamięci Ofiar Stanu Wojennego
17. Żadne
18. Trudno powiedzieć

- 2. Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy uczestniczył(a) Pan(i) w obchodach świąt państwowych i narodowych?**

1. Tak. Które z następujących świąt/rocznic Pan(i) obchodził(a)? [karta odpowiedzi z pytania nr 1]
2. Nie. Dlaczego?

- 3. Czy słyszał(a) Pan(i) o zbrodni dokonanej w czasie II wojny światowej na polskich jeńcach w Katyniu?**

1. Tak, wiele o tym słyszałem(a)
2. Tak, słyszałem(a) o tym
3. Nic nie wiem na ten temat

- 4. A czy mógłby/mogłaby Pan(i) powiedzieć, co Pan(i) o tym słyszał(a)?**

[pytanie otwarte]

- 5. Kto, Pana(i) zdaniem, ponosi odpowiedzialność za zbrodnię w Katyniu?**

1. Niemcy
2. Związek Radziecki
3. Jeszcze nie jest to do końca ustalone
4. Trudno powiedzieć

6. Kiedy poznał(a) Pan(i) prawdę o tym, co zdarzyło się w Katyniu?

1. Jeszcze w czasach PRL, przed rokiem 1989
2. W niepodległej Polsce, po roku 1989
3. Trudno powiedzieć, nie pamiętam

7. Skąd dowiedział(a) się Pan(i) o tym, co się wydarzyło w Katyniu? [Można wskazać więcej niż 1 odpowiedź]

Opcje odpowiedzi dla osób, które o Katyniu słyszały i dowiedziały się o tym przed rokiem 1989:

1. Od rodziny, znajomych
2. Z radiostacji zagranicznych (Wolnej Europy, BBC, Głosu Ameryki)
3. Z polskiej telewizji, radia, gazet
4. Od moich szkolnych nauczycieli, wykładowców
5. Z niezależnych wydawnictw
6. Od księży, Kościoła
7. W inny sposób
8. Nie pamiętam

Opcje odpowiedzi dla osób, które o Katyniu słyszały i dowiedziały się o tym lub po roku 1989:

1. Z polskiej telewizji, radia, gazet
2. Od moich szkolnych nauczycieli, wykładowców
3. Z filmu Andrzeja Wajdy „Katyń”
4. Od rodziny, znajomych
5. Z książek
6. Z Internetu
7. Od księży, Kościoła
8. W inny sposób
9. Nie pamiętam

8. Jak Pan(i) sądzi, jaki wpływ miała Zbrodnia Katyńska na powojenne losy Polski?

1. Bardzo duży
2. Duży
3. Mały
4. Bardzo mały
5. Nie ma żadnego wpływu

8.1. Dlaczego Pan(i) tak uważa? [pytanie otwarte dla każdej wybranej odpowiedzi]

9. A jaki był wpływ „kłamstwa katyńskiego”, polegającego na ukrywaniu prawdy o tym, co się wydarzyło w Katyniu, na powojenne losy Polski?

1. Bardzo duży
2. Duży
3. Mały
4. Bardzo mały
5. Nie ma żadnego wpływu

9.1. Dlaczego Pan(i) tak uważa? [pytanie otwarte dla każdej wybranej odpowiedzi]

10. Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy upamiętniał(a) Pan(i), w jakikolwiek sposób, ofiary Zbrodni Katyńskiej?

1. Tak [przejdź do 10.01. i 10.2.]
2. Nie [przejdź do 11]

10.1 W jaki sposób? [pytanie otwarte]

10.2 Jaka to była okazja?

1. 1 marca – Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”
2. 10 kwietnia – rocznica katastrofy smoleńskiej
3. 13 kwietnia – Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej
4. 15 sierpnia – Święto Wojska Polskiego i rocznica Bitwy Warszawskiej
5. 17 września – rocznica agresji ZSRR na Polskę w trakcie II wojny światowej
6. 11 listopada – Święto Niepodległości
7. 13 grudnia – Dzień Pamięci Ofiar Stanu Wojennego
8. 1–2 listopada – Wszystkich Świętych, Dzień Zaduszny
9. 1 września – Dzień weterana, rocznica wybuchu II wojny światowej
10. Inne święto/rocznica, jaka?
11. Inna sytuacja (niezwiązana ze świętami państwowymi / rocznicami), jaka?
12. Trudno powiedzieć

11. Czy kojarzy Pan(i) jakiegokolwiek inicjatywy upamiętniania Zbrodni Katyńskiej?

1. Tak, jakie? [pytanie otwarte]
2. Nie

12. Czy w Pana(i) miejscowości są jakieś miejsca upamiętniające ofiary Zbrodni Katyńskiej?

1. Tak [przejdź do pytania 12.1.]
2. Nie [przejdź do pyt. 13]
3. Trudno powiedzieć [przejdź do pyt. 13]

12.1. Jakie miejsca upamiętniające ofiary Zbrodni Katyńskiej są w Pana(i) miejscowości?

1. Pomnik
2. Krzyż
3. Symboliczny grób
4. Tablica pamiątkowa
5. Inne, jakie?

13. Czy w Pana(i) ocenie zbrodnie w Katyniu ciągle obciąża współczesne stosunki polsko-rosyjskie, czy też obecnie nie ma już dla nich większego znaczenia?

1. Zdecydowanie obciąża
2. Raczej obciąża
3. Raczej nie ma znaczenia
4. Zdecydowanie nie ma znaczenia
5. Trudno powiedzieć

14. Jakie symbole przychodzą Panu(i) do głowy w pierwszej kolejności, gdy myśli Pan(i) o Zbrodni Katyńskiej? [pytanie otwarte]

15. Co Pani(a) zdaniem przedstawia to zdjęcie [pytanie zadawane z użyciem materiału wizualnego]:

1. [Guzik katyński]?:

[pytanie otwarte]

2. [Matka Boża Katyńska]?:

[pytanie otwarte]

3. [Pociąg z czerwoną gwiazdą]?:

[pytanie otwarte]

4. [Dąb Pamięci]?

[pytanie otwarte]

5. [Nieśmiertelnik]

[pytanie otwarte]

16. Które z poniższych symboli (pokazywanych na ilustracjach) kojarzą się Panu/(i) ze zbrodnią katyńską? Przy ocenie proszę posłużyć się skalą od 1 do 5, gdzie, 1 oznacza „w ogóle nie kojarzy mi się ze zbrodnią katyńską”, a 5 „bardzo kojarzy mi się ze zbrodnią katyńską”.

1. Guzik katyński
2. Matka Boża Katyńska
3. Pociąg z czerwoną gwiazdą
4. Dąb Pamięci
5. Nieśmiertelnik
6. Inny, jaki?

17. Czy Pamięta Pan(i) jakieś książki, wiersze, filmy i inne dzieła kultury na temat Zbrodni Katyńskiej?

1. Tak. Proszę podać kilka przykładów:
2. Nie

18. Jakie osoby i/lub instytucje Pana(i) zdaniem mają lub miały największy udział w podtrzymywaniu pamięci o Zbrodni Katyńskiej? [pytanie otwarte]

19. Czy po katastrofie smoleńskiej Pana(i) zainteresowanie tematyką Zbrodni Katyńskiej:

1. Zdecydowanie się zwiększyło
2. Raczej się zwiększyło
3. Ani się nie zwiększyło, ani się nie zmniejszyło
4. Raczej się zmniejszyło
5. Zdecydowanie się zmniejszyło

19.1 Uzasadnij swoją odpowiedź [pytanie otwarte].



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY



BADANIA
NCK